POGODA
Dzisiaj będzie pochmurno z możliwością opadu śniegu, bardzo wietrznie, wiatry północne z prędkością do 25 mil na godz., temp. 30 F (-1.1 C).
Jutro nadal pochmurno, wietrznie, temperatura do 20 F (-6.7 C).
Wschód słońca o godz. 6:20 rano, zachód o godz. 5:45 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 5 marca — Wacława.
Jutro wtorek, 6 marca — Wiktora i Róży.
Pojutrze środa, 7 marca — Środa Popielcowa, Tomasza z Akwinu.

No. 44 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 5 Marca (March 5), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

DEPTANIE PRAW LUDNOŚCI LITWY

"Prawdziwe" Zawieszenie Broni

Najmłodsi Poszkodowani

(ND) — Niedawno polski pseudo Sejm dyskutował nad projektem ustawy o kulturze fizycznej. W trakcie debat na światło dzienne wyszło parę faktów: odsetek uczniów wymagających szeroko pojętej opieki medycznej wynosi 40%, a u ponad 30% studentów stwierdzono odchylenia od normy zdrowotnej.

Wizyta w US Kanclerza H. Kohla

Washington (UPI) — Bawiący z wizytą w Stanach Zjednoczonych kanclerz Niemiec Zachodnich, Helmut Kohl oświadczył, że "Zachód nie powinien tracić czasu" — odnośnie wykorzystania szansy, jaka wytworzyła się wskutek zmiany, która zaszła w Moskwie. Kohl zaleca prez. Reaganowi, by poszedł na pewne ustępstwa w zakresie ustanowienia warunków szczytówki, którą miałby odbyć z przywódcą Związku Sowieckiego, Konstantinem Czernienko.

Kohl zamierza przedłożyć swe propozycje w dniu dzisiejszym w Białym Domu. Odbycie konferencji szczytowej — planowane jest w Białym Domu zarówno jako wydarzenie, które miałoby znaczenie w ciągu roku wyborczego, jak i pociągnięcie natury dyplomatycznej.

Podczas gdy rozmowy dzisiejsze skoncentrują się przypuszczalnie na nowych perspektywach, jakie wiążą się z odwilżą w stosunkach pomiędzy Wschodem i Zachodem, Kohl zamierza poruszyć także inne tematy. M.in. takie jak sprawa olbrzymiego amerykańskiego deficytu w budżecie kraju oraz polityki Stanów Zjedn.. w dziedzinie handlowej, która wywiera negatywny wpływ na stosunki pomiędzy USA a Europą zachodnia.

Kohl, który utrzymuje z Reaganem ciepłe stosunki, twierdzi, że trzeba "wykorzystać wszelkie szanse, aby dokonać postępu w dialogu pomiędzy Wschodem i Zachodem. Uważa on, że odbycie konferencji szczytowej jest warte zachodu, nawet wówczas, jeśli nie zapewniłaby ona konkretnych gwarancji, których Reagan spodziewa się raczej po spotkaniu z przywódcą sowieckim.

Jedynym warunkiem, jak twierdzi Kohl, byłby ten, że konferencja taka byłaby "należycie przygotowana" Porządek dzienny musiałby być ustalony przed tym. Konferencja nie powinna posiadać akcentów propagandowych.

Poczynając od Nowego Roku, tj. od rozpoczęcia obecnego roku wyborczego, administracja washingtońska żywi nadzieję na polepszenie stosunków pomiędzy obu supermocarstwami. Wysiłki w tym względzie podjęte zostały po raz pierwszy w dniu 16 stycznia, gdy prez. Reagan wystąpił z popozycją podjęcia bardziej konstruktywnego dialogu. Zabiegi w tym względzie wzmocnił Reagan po śmierci Andropowa.

Zabiegi o Odłożenie Próby Pocisków Rakietowych "Cruise"

Ottawa (UPI) — Adwokaci reprezentujący ugrupowania pacyfistów pn. "Dismantle" twierdzą, że zamierzają zwrócić się do federalnego sądu kanadyjskiego z prośbą o wydanie nakazu odłożenia planowanej próby z amerykańskim pociskami rakietowymi typu "cruise". Próba ba, która odbyć się ma w kanadyjskiej strefie powietrznej, planowana jest na wtorek.

Adwokaci domagaję, aby sąd federalny spowodował odłożenie próby do czasu, aż rozstrzygnie ostatecznie w tej materii Sąd Najwyższy.

Ceną Odwołanie Traktatu Libanu z Izraelem

W Bejrucie Zginął Znowu Żołnierz Francuski Oficer US Został Ranny

Bejrut (UPI) — Rzecznik rządu oświadczył, że tym razem osiągnięto "prawdziwe" zawieszenie broni. Prez. Amin Gemayel ma dziś odwołać traktat z Izraelem, który przewidywał wycofanie obcych wojsk z Libanu. Traktat odrzuciła Syria, zapowiadając, że nie ma zamiaru wycofać swoich wojsk z Libanu, a równocześnie milicje muzułmanów, głównie szyitów i druzów, wznowiły wojnę domową przeciw słabym siłom rządu Gemayela.

Według doniesień z Bejrutu na godzinę przed oficjalnym ogłoszeniem zawieszenia broni natężenie walk wyraźnie osłabło. Kanonada artyleryjka i klekot broni maszynowej przeszły w pojedyncze strzały.

Oddziały milicji muzułmańskiej mają wycofać się z pogranicza "zielonej linii" dzielącej wschodni Bejrut, zamieszkały przez chrześcijan od zachodniej części miasta, zamieszkałej przez muzułmanów.

Zawieszenie broni jest rezultatem pośrednictwa Arabii Saudyjskiej w Damaszku, stolicy Syrii, której rząd zbroi i pomaga milicjom muzułmańskim w Libanie. Radio Izraelskie podało, że Liban zawiadomił rząd Izraela o wypowiedzeniu traktatu pokojowego, zawartego za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych i proponuje

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Nowy Plan Wyeliminowania Deficytu

Washington. (UPI) — Demokraci wchodzący w skład połączonego komitetu ekonomicznego, wystąpili dziś z propozycją obcięcia 200-bilionowego deficytu budżetowego w ciągu trzech lat. Proponują oni przeprowadzenie tego poprzez wprowadzenie ujednoliconej stopy podatkowej oraz ograniczenie wzrostu wydatków na zbrojenia do 4 proc. rocznie.

Propozycja opiewająca na $200 bln jest dwukrotnie wyższa od proponowanej przez prez. Reagana, która obejmuje sumę $100 bilionów i również dotyczy okresu trzech lat.

Projekt budżetowy prez. Reagana na rok 1985 zawiera niedobór w wys. $180 bln. Kongresowe biuro budżetu przewiduje, że niedobór będzie większy; przypuszczalnie osiągnie on sumę ponad $330 bil.—do roku 1989.

Zarówno prez. Reagan jak i zasiadający w komitecie republikanie, starają się odrzucić zabiegi zmierzające do wprowadzenia podwyżki podatków.

Twierdzą oni, że pociągnięcie takie mógłby przyczynić się do zahamowania uzdrowienia sytuacji ekonomicznej.

Plan demokratów polega na uzyskaniu sumy $102 bil. z podatków — w ciągu lat, do r. 1987 oraz przeprowadzenie cięć budżetowych na sumę $97 bil., zarówno w dziedzinie wydatków na obronę jak i innych programach.

Plan podatkowy przewiduje wprowadzenie podstawowej taryfy w wys. 14 proc. dla samotnych podatników, dodatkowej opłaty podatkowej w wys. 12 proc. dla tych, którzy zarabiają ponad $40,000 rocznie (dla wypełniających wspólnie zeznania małżeństw) jak również dodatkowej opłaty w wys. 16 proc. dla tych, którzy zarabiają ponad $65,000 rocznie.

Korporacje również płaciłyby opłatę w wys. 30 proc.

Kraków. - Kościół katedralny na Wawelu powstał już w XI wieku. W kryptach świątyni spoczywają polscy królowie i inni wybitni Polacy.

Militarna Potęga U.S. Kontra Sowiety

Washington (CT) — Raport Pentagonu informuje, że potęga Stanów Zjednoczonych pod względem nuklearnych pocisków średniego zasięgu jest równa sowieckiej. USA przewyższają Sowiety natomiast pod względem zaawansowania technicznego innych rodzajów nowoczesnej broni.

Coroczny raport Pentagonu dla Kongresu udowadnia, że USA przewyższają znacznie Związek Sowiecki pod względem łodzi podwodnych, wyposażonych w pociski atomowe, głowic konwencjonalnych, włączając w to ładunki wybuchowe, bombowców oraz jednogłowicowych pocisków samosterowanych.

Zestawienie potęgi obronnej USA oraz Sowietów, zawarte w opublikowanym we wtorek raporcie dotyczy na ogół technicznego zaawansowania poszczególnych rodzajów broni, począwszy od międzykontynentalnych pocisków (ICBMs), aż do systemu wczesnego ostrzegania. Mniej natomiast poświęca się w raporcie uwagi danym ilościowym.

Zestawiając dane zawarte w zeszłorocznym raporcie Pentagonu a obecnym, łatwo można zauważyć, że obecna polityka prez. Reagana "ponownego zbrojenia Ameryki," przynosi spodziewane rezultaty. W dziedzinach bowiem, w których do niedawna Związek Sowiecki przodował, na czele wysunęły się teraz Stany Zjednoczone. Tak jest właśnie pod względem wspomnianych wyżej bombowców, pocisków powietrze-powietrze, precyzyjnej, zdalnie sterowanej broni, jak np. "mądrych," naprowadzanych na cel za pomocą lasera lub telewizji, bomb.

Wspomniane wyżej wyrównanie potęgi obu krajów pod względem pocisków nuklearnych średniego zasięgu nastąpiło dzięki, tak ostro krytykowanemu rozmieszczeniu na terenie Europy Zachodniej rakiet typu Pershing-2.

Stany Zjednoczone rozpoczęły instalowanie tych pocisków w grudniu zeszłego roku, w celu zrównoważenia siły uderzeniowej sowieckich SS-20, wycelowanych na Europę.

Mimo powtarzających się alarmujących ostrzeżeń Pentagonu pod adresem Kongresu, że potęga sowiecka przewyższa amerykańską pod względem broni konwencjonalnych, raport dowodi, iż siły obu państw są równe we wszystkich dziedzinach lądowych broni taktycznych, za wyjątkiem broni chemicznej.

Produkcja tego rodzaju broni w USA została wstrzymana za czasów prez. Nixona. Prez. Reagan usiłuje przekonać Kongres o konieczności jej wznowienia.

Lądowe siły taktyczne obejmują m. in. pociski woda-powietrze, czołgi, artylerię, pojazdy do transportu piechoty, pociski antyczołgowe oraz helikoptery bojowe.

Warunkowe Porozumienie z Pracownikami Sieci Telewizyjnych

Nowy York (UPI) — Redaktorzy wiadomości telewizyjnych oraz artyści graficy, zatrudnieni przez sieci ABC i NBC, pozostali na razie na swych stanowiskach. W ostatniej chwili zdołano dojść do porozumienia i podpisać warunkową umowę. Pracownicy sieci telewizyjnych mieli wyjść na strajk w dniu dzisiejszym.

Na razie umowa podpisana została przez pracowników sieci ABC. W chwili obecnej trwają starania o dojście do porozumienia w CBS.

Nowe Kary Za Przemyt Technologii

Washington (UPI) — Senat zatwierdził w zeszłym tygodniu ustawę, która zdecydowanie zaostrza kary przeciwko osobom, zamieszanym w przemycie zaawansowanej technologii amerykańskiej do krajów bloku wschodniego.

Ustawa ta ma być przekazana pod obrady połączonej komisji Senatu oraz Izby. W przypadku zatwierdzenia jej przez obie izby Kongresu oraz podpisaniu przez Prezydenta, będzie ona miała moc, polegająca na odmowie bądź wstrzymaniu sprzedaży amerykańskiej technologii nuklearnej oraz innej zaawansowanej technologii, do krajów, które nie podpisłay porozumienia o zakazie przekazywania jej innym państwom.

W drugiej decyzji Senatu odrzucona została propozycja Alaski eksportowania ropy naftowej. Stan ten domagał się zgody na wysyłkę za granicę do 200,000 baryłek ropy dziennie. W mocy utrzymane zostało więc prawo nakazujące zatrzymywanie alaskańskiej ropy wyłącznie na terenie USA.

O Wolność Religii We Wschodniej Europie

Nowy York (CT) — Każdego roku Fundacja Templetona przyznaje nagrodę za wysiłki na polu walki o respektowanie swobód religijnych, zwaną często "Nagrodą Nobla w dziedzinie religii." W zeszłym roku otrzymał ją Aleksander Sołżenicyn.

W tym roku nagrodę przyznano anglikańskiemu pastorowi, ojcu Bordeaux, założycielowi Kolegium do spraw Religii i Komunizmu, które działa w Keston, w angielskim hrabstwie Kent. Pastor otrzyma wyróżnienie oraz $210,000 z rąk księcia Filipa, na specjalnych uroczystościach, które odbędą się w Londynie 15 maja.

Sen. Hart Zwycięzcą w Maine

Portland, Maine (UPI) — Sen. Gary Hart z Colorado odniósł zdecydowane zwycięstwo nad b. wiceprez. Walterem Mondale na "caucusach," na których demokraci wybierają delegatów na konwencję stanową, a ta delegatów na konwencję krajową. Hart otrzymał 8,540 głosów, czyli 50.7 proc., Mondale 7,364 głosy, czyli 43.7 proc.

Inni kandydaci demokratów nie prowadzili kampanii w Maine, ale niektórzy otrzymali pewną ilość głosów. B. sen. George McGovern i kandydat demokratów na prezydenta w 1972 r. otrzymał 178 głosów, Jesse Jackson 105 głosów, sen John Glenn 52 głosy, 603 głosujących było niezdecydowanych.

Jest to drugie zwycięstwo sen. Harta po niespodziewanym sukcesie w prawyborach w New Hampshire (w ub. wtorek). B. wiceprez. Mondale nie tylko przegrał w Maine, ale musiał jeszcze wysłuchać przemówienia sen. Harta na bankiecie Partii Demokratycznej. Ostre uwagi sen. Harta pod adresem Mondale'a wywołały oburzenie, które wyraziło się okrzykami i gwizdaniem.

Mondale wydał na kampanię w Maine $400,000, Hart jedną dziesiątą tej sumy. Mondale miał poparcie nie tylko związków zawodowych, ale także gubernatora, prokuratora stanowego i przewodniczącego senatu stanowego. Mimo to, Hart odniósł zwycięstwo. Hart prowadzi kampanię pod hasłem: Mondale reprezentuje przeszłość, Hart przyszłość partii i kraju.

Badania nastrojów przeprowadzone przez "Boston Globe" zaraz po prawyborach w New Hampshire wykazały, że Hart otrzymał 41 proc., Mondale 29 proc., sen. John Glenn 8 proc. Podobne badania przeprowadzone w styczniu br. przyniosły wyniki odwrotne od ostatnich. Hart otrzymał tylko 3 procent.

Jutro odbędą się prawybory i "caucusy" w 9 stanach, m. in. w Massachusetts i Vermont.

Jeszcze Jedna Burza Śnieżna

(UPI) — Nad środkowymi stanami przeszła jeszcze jedna burza śnieżna, która pozostawiła po sobie w południowej Minnesocie opad śniegu dochodzący do 16 cali; burza przeszła nad stanem Wisconsin oraz Górnym Michigan. Drogi w wielu stanach — od Montany aż do Washington, D.C., pokryte są powłoką lodu.

W południową Kalifornię oraz zachodnią Arizonę uderzyły silne wiatry.

Nad stanami Illinois i Indiana osiadła gęsta mgła. Władze w stanach Kolorado i Nowym Meksyku wydały dla automobilistów ostrzeżenia przed możliwością dalszych opadów śniegu.

Na obszarze kraju rozciągającym się od wschodniego Teksasu do Kentucky, notowane są burze z piorunami oraz opady deszczu.

Najnowsza burza śnieżna pochłonęła już cztery ofiary.

Potępił Arcybiskup Gułbinowicz

Obchody 500 Rocznicy Śmierci Św. Kazimierza w Watykanie i Krakowie

Kraków (UPI) — Podczas wczorajszych obchodów 500 rocznicy śmierci Św. Kazimierza, patrona Litwy, a zarazem polskiego księcia, uroczyste nabożeństwo odprawił w wawelskiej katedrze arcybiskup Wrocławia Henryk Gułbinowicz. W obecności około 12,000 pielgrzymów arcybiskup ostro skrytykował prześladowania religijne na Litwie, podkreślając, że żadna ideologia nie powinna deptać praw humanitarnych obywateli.

"Jeszcze otrząśniemy się z opresji, skoro wiemy, że prześladowania budzą w nas upór i wytrwałość" — oświadczył arcybiskup. — "Musimy mieć nadzieję, że nigdy nie utracimy w naszym kraju społecznej i chrześcijańskiej solidarności".

W rzadkiej dla przedstawicieli polskiego Episkopatu krytyce warunków, panujących na Litwie, arcybiskup stwierdził między innymi: "Zbyt wiele kościołów zostało tam

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pseudowybory Do Najwyższego Sowietu

Moskwa. (UPI) — W dniu wczorajszym w Związku Sowieckim odbyły się wybory do Najwyższego Sowietu, który stanowi komunistyczne zaprzeczenie zachodnich parlamentów.

Konkretnie, jest to 1,500-osobowe ciało, które zbiera się dwa razy w roku po to, aby jednogłośnie zatwierdzić wytyczne Biura Politycznego partii.

Również samo głosowanie w zasadniczy sposób odbiega od formy, przyjętej na Zachodzie. Obywatele nie mają bowiem żadnego wyboru, w każdym okręgu wrzucają jedynie do urn kartki z nazwiskami dwóch delegatów.

Nie wszyscy, zasiadający w Najwyższym Sowiecie są partyjni, lecz wszyscy zostali starannie dobrani i sprawdzeni przez partię. Jak na ironię, moskiewska "Prawda" głosi, że "poprzez udział w wyborach, obywatele sowieccy podkreślają, że stanowią jedyną władzę we własnym kraju."

Udział w głosowaniu jest obowiązkowy, choć wybory nie stanowią już aż tak wielkiego święta narodowego, jak w czasach stalinowskich. Sowieckie środki masowego przekazu podały, że w Republice Rosyjskiej do urn wyborczych stanęło 99.5% uprawnionych. Dane z innych republik zostaną ujawnione we wtorek.

Od wczesnych godzin rannych do centralnego punktu wyborczego w Moskwie podjeżdżały czarne limuzyny z dygnitarzami, biorącymi udział w głosowaniu. Ulice, upstrzone czerwonymi flagami, zostały otoczone zwartym kordonem milicji.

Sowiecki przywódca, Konstantin Czernienko oraz jego żona, Anna, głosowali na dwóch kandydatów, Nikołaja Tichonowa oraz 26-letnią Natalię Orłową, członkinię Komsomołu oraz robotnicę zakładów tekstylnych w Moskwie.

Indie i Pakistan Gotowe Do Rozmów

Nowe Delhi, Indie (CSM) — Przedstawiciele władz Indii i Pakistanu oświadczyli niedawno, że są gotowi do podjęcia dwustronnych negocjacji w sprawie ewentualnego podpisania paktu o nieagresji. Konferencja zostanie prawdopodobnie zorganizowana w Islamabadzie w kwietniu lub maju tego roku. Poprzednie obrady, prowadzone w grudniu 1982 roku nie przyniosły żadnych, konkretnych ustaleń.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Na Kominku

Kierowane myślą przewodnią piosenki: "Złączeni węzłem braterskiej miłości" — w sobotę, 25 lutego, w sali 90-tej Placówki SWAP'u — zawsze szeroko otwartej dla młodzieży harcerskiej — zebrały się harcerki Hufca "Tatry" na kominek Myśli Braterskiej. Na biórkę przybyło 6 instruktorek "wcześniej urodzonych" z komendatką Chorągwi oraz prezes K.P.H., przewodniczący zarządu Obwodu i kilkoro rodziców.

Drużyny przygotowały krótkie informacje o krajach, w których obok pracy skautowej od kilkudziesięciu lat rozwija się praca harcerska od najdalszej Australii, Francji, Wielkiej Brytanii, Argentyny aż do sąsiedniej Kanady i naszych Stanów Zjednoczonych.

Każdy z obecnych dowiedział się czegoś nowego, prześpiewał razem kilka piosenek a instruktorki opowiedziały, jak to było dawniej, kiedy to z 15 harcerek z powstałej w 1951 roku pierwszej drużyny harcerek Hufiec rozrósł się do przeszło 200 harcerek, a jeszcze więcej zuchów. Hufcowa phm. A. Słomiany gawędząc o istocie idei braterstwa skautowego apelowała o szukanie wśród tutejszej młodzieży nowych kandydatek do drużyn, by one mogły jak dawniej liczyć po 30 lub więcej członkiń.

Wśród piosenek śpiewanych na kominku ze szczególnym zapałem i życiem śpiewano "Jak dobrze nam", ale tylko 2 pierwsze zwrotki, choć ostatnia trzecia jest najbardziej porywająca, harcerska. Dlatego dla odświeżenia w pamięci podaję tu słowa tej zwrotki:

"Jak dobrze nam tak przy ognisku
Tęczową wstęgę marzeń snuć,
Patrzeć jak w niebo iskra tryska
I wokół siebie przyjaźń czuć.
Mieć w oczach blask i ognia żar,
A w duszy mieć młodości czar.
Hejże, hej . . ."

Ad Multos Annos

Młodej parze — Kindze i phm. Leszkowi Jankiewiczowi — drużynowemu 27 D.H. im. J. Sobieskiego w Mount Prospect — pełni szczęścia na wspólnej drodze życia — życzy Chicagoska Rodzina Harcerska.

Wyróżnienie

Dowiedzieliśmy się, że dh Robert Toczycki z 4-tej D.H., uczeń 3-ciej klasy Teaft H. School, został przez Amer. Legion wyróżniony za najlepsze wyniki w nauce.

Okazuje się, że należąc do zespołu "Wichrów", uczęszczając w każdy czwartek na próby zespołu, a w każdą sobotę na zbiorki harcerskie, można także osiągać wspaniałe wyniki w szkole. "Dla chcącego nic trudnego". Brawo Robert, brawo "100%" rodzina harcerska.

Rocznice . . . Rocznice

W ubiegłym miesiącu "senior" rodziny Kulij — pan Jan obchodził swe 80-te urodziny. Wielu wśród naszych przyjaciół, którzy byli z nami od początków powstania pierwszych drużyn w Chicago, dochodzi do sędziwego wieku. Nam harcerzom nie wolno zapomnieć o nich. Niech więc nasze życzenia p. Janowi będą tego dowodem: "100 lat!".

Baden Powell — twórca Skautingu — rzucił hasło: "Szukajcie przyjaciół". Kronika rzuca drugie: Pamiętajcie, harcerze, o swoich przyjaciołach.

Spotkanie Na Kiermaszu

Już w najbliższą sobotę i niedzielę, 10 i 11 marca, spotyka się cała Rodzina Harcerska — z Chicago i Przedmieść — z dawnymi i obecnymi przyjaciółmi w zawsze gościnnej dla Harcerstwa sali 90-tej Placówki SWAP'u, 6005 W. Irving Pk. Rd. — na "Harcerskim Kiermaszu".

Od wielu lat Kiermasz nasz cieszył się powodzeniem, życzliwym przyjęciem i gremialnym udziałem dawnych harcerzy z rodzinami, naszych przyjaciół: dawnej, nowej i najnowszej Polonii. Wszyscy czujemy się tam zawsze jak zżyta, bliska Rodzina.

Początek Kiermaszu w oba dni o godz. 11.

Wciąż jeszcze można zgłaszać (725-1785) lub przynieść na Kiermasz — fanty na loterię, przysmaki własnego domowego wyrobu do kuchni polskiej, zakupić losy na główną loterię.

W miłej atmosferze, w otoczeniu znajomych przy kawie i ciastku, smacznym polskim obiedzie — czy też próbie szczęścia, będzie okazja do odnowienia przyjaźni z dawno niewidzianymi znajomymi.

Do zobaczenia.

Narciarski Biwak

20-go stycznia br. nasza grupa wędrownicza wyjechała na zimowy narciarski biwak, z hasłem "Złam nogę". Biwak miał swoją bazę w domu letniskowym druhostwa Skuratowiczów w Michiana Shores.

Z pomocą wszystkich, szybko i cicho rozpakowaliśmy auta i odgrzaliśmy barszcz. Po krótkim kominku przygotowaliśmy się do snu, bo następnego dnia pobudka była o 5:30. Artur Skuratowicz zaśpiewał nam kołysankę i od razu była cisza. W sobotę wszyscy wstali, gdy tylko Marek Ryś chochlą na garnku "odegrał" pobudkę. Po wspaniałym śniadaniu, mimo trzaskającego mrozu, wyruszyliśmy do "Timber Ridge Ski Resort" na zjazdy narciarskie, gdzie podczas dnia wędrownicy popisywali się "sztuką narciarską", a Ela Tomczyk i Janusz Starkowski wykonywali popisy "artystyczne" — parą. Inna grupa utworzyła "pociąg narciarski" i tak zjechała z góry.

Obiad był podany w poczekalni budynku. Były wielkie kanapki zwane tutaj "submarine" i sok jabłkowy. Po całym dniu zjazdów, byliśmy wszyscy zmęczeni. Pomimo tego znalazło się dużo ochotników w kuchni, aby przygotować kolację — polską kiełbasę i kotleciki usmażone na dworze na rożnie. Po posiłku nie pozostało ani okruszki.

Kominek był wesoły. Podzieliliśmy wszystkich na grupy, celem przygotowania pokazów, które były pomysłowe, różnorodne. Po kominku, ci, którzy jeszcze mieli siłę, poszli tańczyć lub na sanie.

W niedzielę pobudka była nieco później. Po modlitwie i czytaniu Pisma Świętego, wyruszyliśmy na jazdę terenową do Warren Dunes. Cała grupa wspinała się po górach, ale ścieżka naprawdę nie nadawała się do tego sportu, szczególnie dla tych, którzy pierwszy raz to wykonywali. Pomimo tego wszyscy przeszli ścieżkę mile spędzając czas.

Pierwsi, którzy mieli więcej doświadczenia w jeździe terenowej na nartach, skończyli szybciej, przygotowali obiad dla wszystkich — tradycyjne parówki, a każdy z apetytem przysiadł się jak do uczty.

Po powrocie do domku, jedni odpoczywali, inni gotowali, a reszta poszła na dwór na gry i zabawy na śniegu. Po ostatnim posiłku, spakowaliśmy się, sprzątnęliśmy mieszkanie i wróciliśmy do Chicago. Zmęczeni, ale szczęśliwi i gotowi na następną wycieczkę na narty.

* * *

Biwak ten — mógł się odbyć w Michiana dzięki życzliwości druhostwa Marii i Piotra Skuratowiczów, właścicieli letniska, a był przygotowany przez zespół wędrowników w składzie: D. Dziuba, D. Zalewska, H. Budzyń, E. Niewiadomska, M. Ryś, A. Skuratowicz, J. Korczyński, K. Chudzik. Zespół wspólnie opracował również powyższy reportaż.

"Kronikę" interesuje, czy w całym programie biwaku nie było najdrobniejszych nawet zajęć czysto harcerskich, bo w reportażu nie ma o tym najmniejszej nawet wzmianki.

"Razem Na Ludowo"

Zespoły "Lechici", "Polonez", "Wesoły Lud" i "Rzeszowiacy" zapraszają wszystkich miłośników polskich tańców ludowych na Festiwal w dniach 25 marca na północnej stronie Chicago, a 1 kwietnia na południowej stronie.

Serdecznie zachęcamy wszystkich rodziców i młodzież harcerską do jak najliczniejszego udziału w tej imprezie.

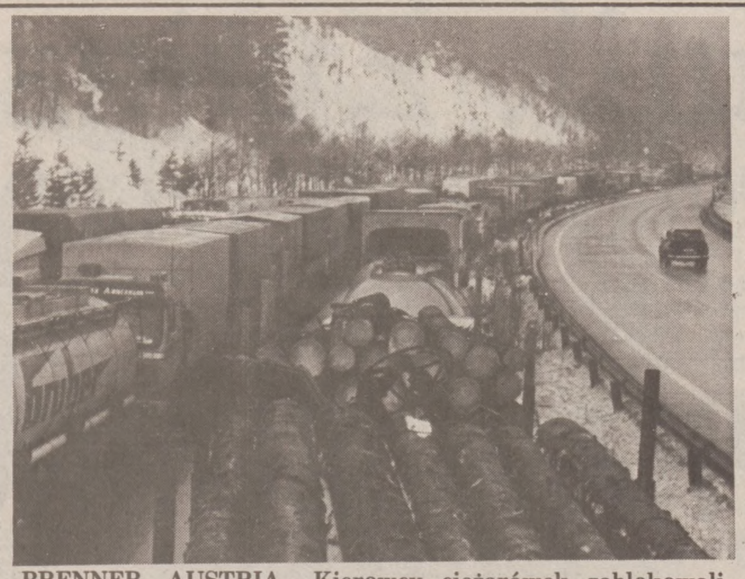

BRENNER, AUSTRIA.—Kierowcy ciężarówek zablokowali główną szosę łączącą Austrię z Włochami. Zdjęcie z 23 lutego br. (UPI)

13% Wzrost Dochodów z Mandatów Za Wykroczenia Drogowe

Pięc północnozachodnich przemieść prowadzi w powiecie Cook pod względem wysokości grzywien zebranych za wykroczenia przeciw przepisom drogowym.

Na czele stoi Des Plaines, które za pogwałcenie przepisów i nielegalne parkowanie pobrało $416.722. Za tym miasteczkiem stoją: Elk Grove Village — $320.935; rolling Medows — $308.351; Arligton Heights — $285.746; Schaumburg — $250.676. Wszystkie wyżej wymienione miejscowości leżą na północny zachód od lotniska O'Hare.

Tamtejsza policja twierdzi, że sumy te świadczą o dużym ruchu na ulicach tych miejscowości i dobrej pracy patroli drogowych.

Przedstawiciele władz Elk Grove wyjaśnili, że znaczną część mandatów wydano kierowcom ciężarówek za nadmierną wagę ładunków, przywożonych i wywożonych z tamtejszego parku przemysłowego.

W powiecie Lake, wśród miejscowości, które zebrały największą ilość mandatów znalazły się Waukegan — $546.112; North Chicago — $159.557; Highland Park — $151.583; Antioch — $139.371 i Deerfield — 133.660.

Sądy miejskie w powiecie Cook, poza Chicago zebrały łącznie $10.4 mln za wykroczenia drogowe w 1983 roku, czyli o 13% więcej niż rok wcześniej. Dane te nie zawierają sum pobranych za nielegalne parkowanie.

Przedstawiciel sądu okręgowego na powiat Lake, poinformował, że w 45 miejscowościach tego powiatu zebrano łącznie $2.780.075 czyli niemal o $700.000 więcej niż rok wcześniej.

Jednocześnie podkreślono, że dochody z mandatów za wykroczenia drogowe wzrosły już dziewiętnasty rok z rzędu. Pieniądze te są przeznaczone na użytek lokalnych rządów.

Klerk sądu okręgowego, Morgan M. Finley wyjaśnił, że ilość wydanych mandatów uzależniona jest od populacji danej miejscowości, bliskości głównych dróg i okręgów przemysłowych oraz sprawnej pracy policji.

"Carlton" i "Now" Wśród Najmniej Szkodliwych Papierosów

Washington (UPI) — Doroczne badania przeprowadzone przez Federalną Komisję Handlową wykazały, że niektóre gatunki papierosów zawierają mniejszą od innych ilość smoły, nikotyny oraz dwutlenku węgla. Okazało się, że najmniejszą ilość tych szkodliwych składników zawierają takie gatunki, jak: "Carlton", "Now". i "Now 100".

Komisja przeprowadziła badania 208 gatunków papierosów.

ADWOKAT
D. GILNA
- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

"Big Shirt" Look!

Printed Pattern

The big shirt takes over now with easy dropped shoulders and an action-pleat back over neat, straight pants. The waist is fitted so you can sling on your own smart belt. Send!

Printed Pattern 4961: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. See pattern for yardages.

$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog now.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

NA ZAPUSTY

(Pączki Day)
WE WTOREK, 6 MARCA
zaopatrzcie się w doskonałe pączki z

TUZIK'S KEDZIE BAKERY
5311 S. Kedzie, Chicago **Tel.: 776-4283**

Jesteśmy otwarci od wtorku do soboty już od 5-ej rano do 6-ej wieczorem, w niedziele od 6-ej rano do 2 po południu. Zamknięte w poniedziałki. Szeroki asortyment pączków nadziewanych: • morelami, • powidłami, • truskawkami, • wiśniami, • jagodami, • malinami, • jabłkami, • ananasami • serem lub makiem.

Wstąpcie Do Nas — Uświetnijcie Ostatni Dzień Karnawału Naszymi produktami.

Adrian Tuzik

SERGIUSZ PIASECKI

NIKT NIE DA NAM ZBAWIENIA...

8 8

Jaś strzelał. Nie przychodziło mu do głowy, że nie poradzi sam, że musi się wycofać póki to jest możliwe... Pot zalewał mu twarz, gardło wyschło. Był pochłonięty celowaniem. Porwała go hazardowa gra. „Nie dam rozebrać barykady"! — myślał.

Kule coraz częściej świstały obok jego stanowiska. W pewnej chwili gdy celował — poczuł, że go uderzono z tyłu. Drgnął. Obrócił się. Nikogo za nim nie było. Lecz zrobiło mu się słabo. Poczuł, że się słania. Dopiero po pewnej chwili zrozumiał, że jest ranny. Chciało mu się wymiotować. Zostawiając karabin, kulejąc, poszedł. Skręcił za róg kamienicy, na ulicę Sadową.

Dzwoniło mu w uszach. Przed oczami latały ciemne plamy. Upadł na chodnik. Pełzł w kierunku bramy. Instynktownie chciał się ukryć jak najdalej.

Wczołgał się do piwnicy. Tam panował chłód — który sprawił mu ulgę. Lecz straszne pragnienie męczyło coraz więcej i bolała ranna noga, stanowiąc nieznośny ciężar.

Jaś położył się na plecach. Nasłuchiwał. Starał się zrozumieć co się dzieje na zewnątrz.

Tegoż dnia — dziewiątego sierpnia 1919 roku — w południe — wojsko polskie wyparło bolszewików z Mińska.

Miasto odetchnęło...

Koniec

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

ROZDZIAŁ I

Mróz trzydziestostopniowy mało dokuczał przy wielkiej ciszy powietrza. Zamarzły, zda się wichry i prądy, i na białym oceanie śniegu najmniejszy ruch nie dawał się spostrzec, najlżejszy szmer uchwycić.

Szlak, co wiódł przez te obszary, znaczny po słupach wiorstowych, szklił się jak lustro; gdzieś, hen na widnokręgu, majaczyły marne krzaki, nigdzie większego drzewa ni śladu człowieka, a przy tym noc, od śniegu tylko jasna, bo ni księżyca, ni gwiazd nie dało niebo, jakby i te promienie zamarzły.

Jednakże tym szlakiem, w noc, w pustkę bezbrzeżną szedł człowiek samotny. Dobrze był odziany i szedł raźno; miał w sobie jeszcze zapas ciepła, zaczerpnięty na stacji pocztowej, ostatniej, gdzie się przed wieczorem zatrzymał.

Obejrzał urzędnik jego paszport, znalazł w porządku, spytał, dokąd chce jechać.

— Do wsi Lebjaży.

— To w stronę, ale konie dać mogę.

— Daleko ta wieś?

— Wiorst czterdzieści.

— A po drodze żadnej osady?

— Owszem, zaraz o wiorst dziesięć, Petrówka. Chcecie zaraz koni?

Wówczas podróżny bardzo się zaczerwienił, zawahał i wreszcie odparł z cicha:

— Nie, dziękuję! Pójdę pieszo.

Dziwne to było, ale człowiekowi, posiadającemu legalny paszport, podróżującemu bez straży, wolno mieć dziwactwa, więc pisarz pocztowy więcej nie nalegał i tylko rzekł:

— Posilcie się i wypijcie herbaty.

Na to się zgodził podróżny. W taki mróz i noc lepiej jest iść z pustą kieszenią, niż jechać z pustym żołądkiem. Zjadł tedy i zapłacił co do grosza. Zostało mu w woreczku dwadzieścia kopiejek. Tedy śmiało ruszył przed siebie.

Po chwili czerwone światełka pocztowego domu zmalały i zgasły, wędrowiec szedł cicho w wojłokowych butach, i tylko niekiedy kij jego uderzał o śnieg. Zrazu ani się kłopotał, ani lękał. Ciepło mu było i lekko; nie było słupów wiorstowych, ale mu się zdało, że dziesięć wiorst to fraszka i coraz konturów wsi przed sobą wyglądał. Tyle setek, tyle tysięcy wiorst przebył; co te kilka znaczą? Dłużyły się jednak, podwajał kroku na widok czegoś szarego w oddali; dochodził, były to wierzchy krzaków; znowu zwalniał tempa, zawiedziony.

Powoli, od bezustannego wpatrywania się w śnieg i pod wpływem mrozu, oczy mu zaszły łzami i paliły ogniem; gdy przymknął powieki, zamarzły natychmiast — otarł je grubą rękawicą i znowu poczuł, że mu drętwieją końce palców. Kark też bolał od ciężaru kożucha i skrzypiał śnieg, na podeszwach wojłoków zebrany. Potem się pośliznął i upadł. Wtedy kożuch się przypadkiem rozchylił i chłód go chwycił za pierś. Otulił się szczelnie i zabił rękami po bokach, ale ciepło uleciało bezpowrotnie. Zdławił go jeden dreszcz i drugi, począł biec, ale wnet ustał.

Stanął chwilę i za siebie spojrzał. Może wrócić? Instynkt zachowawczy ciągnął go tam, a wstyd i ambicja i zapamiętanie desperackie popychało naprzód. Zgarnął się, zgarbił i poszedł dalej.

Opadł go strach i słabość, więc zsiniałymi usty począł coś śpiewać półgłosem. Ale zdało mu się, że z powietrzem kawały lodu połyka, więc umilkł.

Wreszcie jak maszyna szedł i majaczyły mu w myśli wilki, brodiagi, śmierć. Coś go weźmie z tych trzech alternatyw, ale co? Może wszystko po kolei. Złoczyńcy obedrą go z odzieży, mróz z życia, wilki z ciała. Coraz wolniej szedł i sen go morzył. Nie dziesięć wiorst szedł, ale chyba sto; może zbłądził? Szlaku mało co było znać. Odstąpiła go wszelka siła i otucha.

Stanął, rozejrzał się przygasłymi oczami i półgłosem do siebie wyszeptał:

— Sądzone mi było dotąd zajść i tutaj stanąć. I nie wrócę do ludzi żyw i nie dobrnę do tej Petrówki. Nie ma już mnie!

Jeszcze raz poszukał po stepie oparcia dla oczu, nadziei, ale nic nie dojrzał; więc przykucnął na ziemi i zdał się na złe losy. Gdy tak powoli zamierał, przecie wreszcie zadrgało jakimś dźwiękiem to śmiertelne pustkowie. Dźwięk to był dzwonka i on go szczęściem jeszcze dosłyszał.

Poderwał się z ziemi. Może mu tak w uszach dzwoni?

Nie, to było zbawienie, to były sanki. Już i zgrzyt płozów dolatywał uszu i twarde uderzenia kopyt, i ten dzwonek bił mu zmartwychwstania chwilę. Począł wołać ochrypłym głosem, a potem biec na ten odgłos w bojaźni, że go miną. Ale oto i czarna plama stanęła na śniegu i ktoś na wołanie jego odchrząknął. Zamroczyło mu się w głowie i nieziemska radość ogarnęła.

Trójka koni leciała ku niemu, dobiegła, zaryła się w miejscu.

Niezależna Literatura Po Grudniu 1981

Studium Spraw Polskich zorganizowało znów ogromnie interesujący wieczór dyskusyjny, który odbył się 25 lutego 1984 w sali O. Jezuitów. Tematem spotkania była "Niezależna literatura po grudniu 1981", a gościnnie występującą prelegentką mgr Iwona Skoczylas, wychowanka polonistyki wrocławskiej, współwydawca periodyku "Solidarności" na Dolnym Śląsku, związana z Polskim Radiem. Niewątpliwie to własne zaplecze doświadczeń wywiezionych z kraju, plus polonistyczna biegłość w poruszaniu się na trudnym polu polskiej literatury podziemnej, były największymi atutami autorki odczytu.

Przedstawiła ona zresztą tylko trzy pierwsze części większego opracowania na temat polskiej literatury po grudniu 1981 - dotyczące klimatu politycznego i intelektualnego w kraju w dniach "Solidarności" i tuż po wprowadzeniu stanu wojennego, dalej - głównych tematów dyskusji społecznych i narodowych, wreszcie - reakcji poezji niezależnej na zdławienie nadziei związanych z odnową w Polsce i brutalnym zastosowaniem przemocy wobec społeczeństwa. Trzy dalsze, przygotowywane części, traktować mają o prozie niezależnej, próbach dramatycznych i krytyce oraz publicystyce funkcjonującej w podziemiu.

Niezwykle aktualny temat wykładu ściągnął tym razem sporą rzeszę słuchaczy i dyskutantów, którzy zdecydowanie nie żałowali swojej decyzji przyjścia. Żarliwa dyskusja z udziałem wielu młodych działaczy "Solidarności" niedawno przybyłych do Stanów trwała niemal 3 godziny. Tezy referatu były bowiem bardzo interesujące: Iwona Skoczylas postawiła tezę, że to, co działo się w Polsce w okresie "Solidarności", miało przede wszystkim walor totalnej "desowietyzacji" w sferze intelektualnej, walki z Orwellowską "nowo-mową" i zafałszowanymi relacjami międzyludzkimi.

Celem prasy i literatury niezależnej stało się obalenie zaskorupiałych sposobów komunikowania się Polaków, na rzecz przywrócenia wiarygodności i wagi słowu. Ten kapitalny proces dokonywał się w publikacjach KOR-u i NOWEJ, w biuletynach i prasie "Solidarności", w podziemnych wydawnictwach kontynuujących dalej tę właśnie linię po wprowadzeniu przez reżim gen. Jaruzelskiego stanu wojennego w Polsce.

Szczególnie duże wrażenie wywarły na zebranych próbki nowej literatury: szokujący autentyzm wspomnień represjonowanych, publikujących w paryskiej "Kulturze", porażające obrazy poezji zapisującej doświadczenia internowanych i więzionych. Nie brakło też próbek ballad ulicznych i twórczości satyrycznej, reagujących na terror ZOMO ironią i zdrową kpiną. Zebrani mogli też obejrzeć różne wydawnictwa podziemne na zgromadzonej przez autorkę wystąpienia miniwystawie.

Organizatorom spotkania, zwłaszcza dr. Janowi Morelewskiemu należą się słowa dużego uznania za jakże trafną politykę w doborze tematów i prelegentów, czyniącę ostatnie wieczory Studium Spraw Polskich dużymi wydarzeniami w intelektualnym życiu Polonii w Chicago.

W.A.W.

MIAMI.—Próba uratowania kierowcy, który wraz z samochodem wpadł do oceanu z szosy Julia Tuttle Causeway. Niestety, wyłowiono kierowcę martwego. (UPI)

Polskie Nabożeństwa Wielkopostne w Munster, Indiana

Począwszy od 11 marca, w każdą niedzielę Wielkiego Postu w Polskim Karmelitańskim Sanktuarium Maryjnym, o godzinie 3:00 po południu odprawiać się będzie tradycyjne nabożeństwo "Gorzkich Zal," w języku polskim z kazaniem pasyjnym.

Okolicznością skłaniającą nas w sposób szczególny w tym roku do uczestnictwa w tym tradycyjnym pięknym nabożeństwie do Męki Pańskiej jest fakt, iż z Wielkanocą zakończy się Jubileuszowy Rok Swięty 1950 lat od zbawczej śmierci Chrystusa na krzyżu i chwalebnego Jego Zmartwychwstania.

Jest zatem doskonała okazja do zyskiwania jeszcze w tych ostatnich tygodniach Roku Swiętego zupełnego odpustu Jubileuszowego zwłaszcza, że to Sanktuarium zostało wyróżnione przez miejscowego Biskupa, jako miejsce uprzywilejowane dla zyskania takiego odpustu.

Ponadto cykl kazań pasyjnych, głoszony będzie w formie rekolekcji wielkopostnych, przy czym kaznodzieja podzieli się swymi osobistymi przeżyciami z odbytej w listopadzie Jubileuszowej Pielgrzymki do Ziemi św.

Po nabożeństwie wyświetlane będą filmy — lub przeźrocza z odpowiednimi nagraniami o świeżo wyniesionych na ołtarze przez Ojca Sw. Jana Pawła II naszych Rodaków, Błogosławionego Rafała Kalinowskiego i Błogosławionego Brata Alberta Chmielowskiego.

Zachęcając do udziału w powyższych nabożeństwach, najserdeczniej zapraszają do Munster Rodaków: Polscy Karmelici Bosi.

Przesyłka Cennego Sprzętu Do Operacji Serc

Na Życzenie Biskupa Domina w Katowicach Sprawę Załatwiono Od Ręki

Prezes Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy A. Mazewski, odpowiadając na prośbę ks. biskupa Czesława Domina, przysłaną teleksem 24 lutego, wysłał do Polski 20 rurek — cewników niezbędnych do operacji serca.

Na przesyłkę tę czeka kilka klinik w Polsce, nie mogąc bez tych urządzeń przeprowadzać operacji serca zarówno u dzieci, jak i u dorosłych.

Odpowiadając na tę prośbę, zgodnie z decyzją prezesa Mazewskiego, Fundacja Charytatywna w tym samym dniu, kiedy dotarł telegram z zapotrzebowaniem, zakupiła za sumę 2,000 dolarów rurek — cewników (po 100 dolarów każda) w różnych rozmiarach. Była to sprawa bardzo pilna, bowiem kliniki polskie nie dysponują tymi niezbędnymi urządzeniami.

Następnego dnia, dzięki uprzejmości firmy POLAMER, która ofiarowała bezpłatny transport lotniczy tego cennego towaru, urządzenia wyruszyły drogą lotniczą do Polski na adres ks. biskupa Czesława Domina w Katowicach.

Nie był to pierwszy wkład Polameru w dziele niesienia pomocy Narodowi polskiemu.

W czerwcu ubiegłego roku, firma POLAMER zorganizowała wysyłkę lotniczą dużej ilości lekarstw, jako zabezpieczenie pierwszej pomocy medycznej dla pielgrzymów witających Papieża Jana Pawła II.

W styczniu tego roku, drogą lotniczą wysłano przy współpracy Polameru 20 tys. ampułek leku Oncovin, wartość 860 tys. dolarów.

W marcu firma ta wysłała do Polski inhalator ofiarowany przez mayora miasta Chattanooga, TN. Dwukrotnie już, bezpłatnie drogą lotniczą Fundacja Charytatywna K.P.A. wysłała specjalną odżywkę dla niemowląt, które nie mogą przyjmować innych pokarmów.

W najbliższym czasie, Fundacja Charytatywna K.P.A. wyśle do Polski kolejny transport tych samych urządzeń, potrzebnych do operacji serca za sumę ponad 5,000 dolarów.

Wszystkich tych, którzy chcieliby pomóc w realizacji tej wysyłki prosimy o przysłanie datków na adres: 1200 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622.

Wszystkie wpłaty na Fundusz pomocy Polsce można potrącać od podatku.

FUNDACJA CHARYTATYWNA
Kongresu Polonii Amerykańskiej

Teatr z Gdańska w Londynie

Teatr "Miniatura" z Gdańska weźmie udział w Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalkowych w Londynie w dniach od 30 kwietnia do 5 maja. Przedstawienia będą się odbywać w Shaw Theatre. Polski zespół zaprezentuje dwa spektakle: "Mazurek" i "O Zwyrtale Muzykancie," które z pewnością zainteresują publiczność zarówno dziecięcą, jak i dorosłą.

Aktorzy polscy przybędą do Londynu 29 kwietnia i zostaną zakwaterowani w hotelu YMCA na Great Russell Street.

O Prawach Człowieka i o Związkach Mówił w Krakowie Sekretarz ONZ

Londyn (D.P.) — Przemawiając w w Krakowie w czasie uroczystości wręczenia w Uniwersytecie Jagiellońskim dyplomu doktora honoris causa, sekretarz generalny ONZ Perez de Cuellar potępił gwałcenie przez różne państwa praw człowieka, m.in. wolności zrzeszania się w niezależne związki zawodowe.

Tekst przemówienia de Cuellara ogłosiła działająca na zagranicę reżymowa agencja Interpress, ale nie wewnątrz krajowa agencja PAP. Sekretarz generalny powiedział m.in.:

Ciężkie pogwałcenia praw człowieka, takie jak arbitralne doraźne egzekucje, zorganizowane porwania i utajone więzienie, tortury oraz inne formy arbitralnego mordowania pochłaniają życie wielu ludzi".

"Mniej zagrażającym ludzkiemu życiu" — kontynuował de Cuellar — "Ale także tragicznym jest fakt że ważne prawa czlowieka — cywilne i polityczne, ekonomiczne i socjalne, religijne i dotyczące związków zawodowych — są w dalszym ciągu — i to często — ignorowane".

W swym przemówieniu sekretarz generalny nie wymienił z nazwy Polski Ludowej, ale nie było żadnej wątpliwości dlaczego wybrał taki właśnie temat dla swej mowy. Podkreślił że Organizacja Narodów Zjednoczonych ma wyraźny mandat popierania, respektowania i obrony praw człowieka skodyfikowanych w przyjętej po drugiej wojnie światowej swej deklaracji założycielskiej. Dodał:

"Choć zasady zostały ustalone, ich powszechne zastosowanie pozostawia — niestety — wiele do życzenia — podobnie jak się to dzieje obecnie w alarmująco pogarszających się sprawach pokoju i bezpieczeństwa, rozbrojenia i rozwoju".

Perez de Cuellar pierwszego dnia swej wizyty odbył rozmowy z ministrem spraw zagranicznych PRL Olszowskim; wczoraj miał się spotkać z Jruzelskim. W kołach dyplomatów zachodnich panowało przekonanie że z pewnością poruszy sprawę uwięzienia znanej pracownicy ONZ Alicji Wesołowskiej i że nie omieszka zająć się także sprawą prowadzonych przez jedną z agend ONZ, a mianowicie przez Międzynarodową Organizację Pracy (ILO) dochodzeń w sprawie rozwiązania "Solidarności".

Jak to "Dziennik" donosił, działająca w Genewie komisja ILO chciałaby wysłać do PRL specjalną komisję badawczą, ale słaba jest nadzieja, aby reżym na to pozwolił, skoro całkowicie zbojkotował dochodzenia genewskie.

Brak Sędziów Wyborczych

Chicagoska Rada Wyborcza informuje, że nadal brak jest sędziów wyborczych, którzy pracowaliby w lokalach wyborczych w czasie marcowych prawyborów. W sumie brakuje 2,385 sędziów w tym 1,181 sędziów republikańskich i 574 sędziów demokratycznych.

Zainteresowąni obywatele, którzy chcieliby pracować jako sędziowie wyborczy proszeni są o skontaktowanie się z Radą Wyborczą, jak najszybciej telefonując na nr 269-7900.

Sędziowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości $45 za dzień wyborów oraz po $10 jeśli ukończą specjalny kurs prowadzony przez Radę Wyborczą. Należy zgłaszać się niezwłocznie, ponieważ kurs taki odbędzie się 17 marca.

Przygotowania Do Instalacji Pol.-Amer. Klubu Handlowego

Polsko-Amerykański Klub Handlowy działa i pracuje na terenie Chicago dla polskiego kupiectwa i przemysłu już ponad 50 lat. Celem jego jest popieranie i obrona naszych kupców i przemysłowców polskiego pochodzenia.

Od kilku kadencji prezesem Klubu jest były alderman 35 wardy Kazimierz Laskowski.

Klub ten obecnie przygotowuje się do instalacji nowego zarządu na rok 1984. Instalacja ta odbędzie się w piątek, 16 marca, w pięknych, obszernych i efektownie urządzonych salach Robert & Allens Regency Inn, 5319 W. Diversey Ave., której właścicielami są nasi rodacy Evin i Eleonora Trytek. Bilety są po $25.00 od osoby.

Przewodniczącym instalacji jest Donald Huske, 2-gi wicepr. Klubu. Z nim bardzo efektownie współpracuje Richard Wilczek, sekr. fin. Klubu. Po rezerwacje należy telefonować 523-0784 do R. Wilczek. Koktajle będą podane od godz. 6:00, zaś kolacja w stylu familijnym o godz. 7:00 wiecz.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Wola Przemykowska

Klub Wola Przemykowska serdecznie zaprasza na "zabawę stoliczkową," jaka odbędzie się w niedzielę, 11 marca, o godz. 2 po poł., w sali Związków Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave.

Władysław Mazur — przew.
Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

Posiedzenie Korpusu Pomocniczego Plac. 141 SWAP

W niedzielę, 11 marca odbędzie się posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań Plac. 141 SWAP, połączone z tradycyjnym "Stołem św. Józefa." Prosimy wszystkie koleżanki o zarezerwowanie sobie tej daty i przybycie na zebranie. W czasie posiedzenia odbędzie się też losowanie fantów. Dochód z tej loterii przeznaczony na zasilenie naszego "żelaznego funduszu."

Henryka Michałowska — prezeska
Helena Stermińska — sekr.

Posiedzenie Klubu Zwierniczan

Posiedzenie Klubu Zwierniczan odbędzie się w niedzielę, 11 marca, o godz. 1 po poł., w domu prezesa Klubu R. Drozd, przy 6100 W. Newport.

Mamy ważne sprawy do załatwienia, dlatego prosimy wszystkich o obecność.

R. Drozd — prezes

Bursa Numizmatyczna

Następna "bursa numizmatyczna" odbędzie się w niedzielę, 11 marca, w Leaning Tower YMCA, przy 6300 Touhy. Początek o godz. 10 rano i trwać będzie do 5 po południu.

Wstęp wolny.

Podczas kolacji będzie grać orkiestra Little Richard's Polka Band, zaś po kolacji i programie odbędzie się zabawa taneczna.

Posiedzenia Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego odbywają się w każdy drugi wtorek miesiąca o godz. 7:30 wiecz., w sali Party House, 6112 W. Diversey Ave. Nasi kupcy i przemysłowcy, którzy pragneliby być członkami Klubu, proszeni są o przybycie na posiedzenie w miesiącu marcu, które odbędzie się we wtorek, 13 marca.

Władysław Kuman — przewod. komitetu prasy

Kronika Trójcowa

Środa Popielcowa

W środę, 7 marca rozpoczynamy Wielki Post. Dla chrześcijan 40 dniowy post jest czasem na modlitwy i naprawy życia, a zwłaszcza przez sakrament pokuty. Rano Msza św. o godzinie 8 i posypywanie głów popiołem. Wieczorem Gorzkie Zale, o godz. 6:30. Błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

Nabożeństwa w Poście

W środy Gorzkie Zale o godz. 6:30 wieczorem — w niedzielę Droga Krzyżowa po sumie.

Zmarli

Marion Drochowski i Tomasz Twardzik. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Radiowe Rekolekcje Dla Chorych

Radiowy Program Apostolstwa Modlitwy, prowadzony przez Ojców Jezuitów w Chicago, zaprasza wszystkich słuchaczy, szczególnie osoby przebywające w domu, na doroczne Rekolekcje nadawane we wszystkie niedziele Wielkiego Postu po Mszy św. o godz. 7:00 rano ze stacji WCEV (1450 Kc.).

"Razem Na Ludowo" Koncert Tańców Ludowych

W niedzielę, 25 marca i w niedzielę, 1 kwietnia zespoły ludowe zrzeszające polsko-amerykańską młodzież: "Lechici," "Rzeszowiacy," "Polonez" i "Wesoły Lud" wystąpią w specjalnym koncercie tańców ludowych zatytułowanym: "Razem na ludowo."

Koncerty w obie niedziele rozpoczną się o godz. 2 po poł. Koncert w niedzielę, 25 marca odbędzie się w Ridgewood H.S. Auditorium, przy 7500 W. Montrose Ave., w Norridge, a w niedzielę, 1 kwietnia w Lourdes H.S. Auditorium, przy 4034 W. 56th Street w Chicago.

Dorośli płacą po $5, dzieci po $3.

W sprawie rezerwacji biletów można dzwonić na nr 685-5684 albo 422-6102.

Bilety można też nabyć na godzinę przed rozpoczęciem każdego z tych koncertów.

Polska Książka w Polskim Domu

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sekretarz ZNP Emil Kolasa Zaprzysiągł Zarząd Grupy 694

Przy końcu stycznia odbyło się posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze, połączone z instalacją Grupy 694 ZNP. Zebranie prowadził prezes Piotr Marud, natomiast same wybory przeprowadził bardzo sprawnie kapelan Grupy ks. Stanisław Staniszewski.

Postanowiono, że posiedzenia odbywać się będą nadal w tej samej sali, co drugi miesiąc.

Na wniosek Konstantego Trela, zebrani jednogłośnie wybrali ten sam zarząd w osobach: ks. Stanisław Staniszewski — kapelan, Piotr Marud — prezes, Zofia Johnson — wiceprezeska, Teofil Dufrat — wiceprezes, Józefa Cieśla — sekr. prot. Aleksander Brzeziński — sekr. fin., Helena Brzezińska — skarbnik, Tadeusz Zdep — marszałek i Mieczysław Nowak — chorąży.

Grupa nasza jest reprezentowana w wielu organizacjach. W Wydziale Kobiet reprezentują nas: Helena Brzezińska i Teresa Winter, w Stowarzyszeniu Dobroczynności: Zofia Johnson i Józefa Cieśla, w Obozie Młodzieżowym Okr. 12 i 13 — Irena Marud i Józefa Cieśla, w Korporacji Domu Młodzieżowego — Piotr Marud, w Wydziale Stanowym K.P.A. — ks. Stanisław Staniszewski i Józefa Cieśla.

Sekretarz Generalny ZNP Emil Kolasa odebrał przysięgę od nowo wybranych urzędników, wygłosił też przemówienie, w którym apelował o dalszą pracę dla dobra ZNP, werbowanie nowych członków.

Przemawiał również nowo wybrany dyrektor Zarządu Centralnego Kazimierz Musielak, gratulując pracy i życząc dalszego powodzenia. Dziękował też za poparcie na ostatnim Sejmie.

Piotr Marud — prezes
Józefa Cieśla — sekr.

Aukcja Na Policji

Policja chicagoska zawiadamia, że w sobotę, 10 marca zostanie przeprowadzona aukcja rzeczy, po które nikt się nie zgłosił. Wśród przedmiotów przeznaczonych do sprzedaży znajdują się różnego rodzaju przyrządy domowe, narzędzia, oraz rowery. Aukcja odbędzie się przy 3333 West 31st Str. Początek punktualnie o godz. 10 rano.

Przedmioty przeznaczone na sprzedaż można wcześniej oglądnąć, albo w piątek od 2 do 4 po poł., albo godzinę przed rozpoczęciem aukcji.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy Z.N.P.

Posiedzenie wyborcze Stow. Dobroczynności przy Z.N.P. odbędzie się we wtorek, 13 marca w siedzibie Związkowej, pnr. 6100 N. Cicero Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się panie delegatki o punktualne przybycie z mandatami.

Z powodu wielu spraw jakie mamy do załatwienia, uprasza się panie o gremialny udział w posiedzeniu.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar — sekr.

Miesięczne Zebranie Gminy 39 ZNP

Miesięczne zebranie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 6 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Paradise, przy 1758 W. 48th Str. Zaraz po zebraniu odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozwoju. Prosimy wszystkich delegatów o liczne przybycie.

Frank Goryl — prezes
Anna Pruska — sekr.

Tow. Im. R. Dmowskiego Grupa 127 Z.N.P.

Zawiadamia się członków, że miesięczne posiedzenie naszej Grupy odbędzie się w czwartek, 8 marca b.r., w sali Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 8:00 wiecz., w tym samym czasie będzie urzędował sekretarz fin. Ponieważ mamy dużo spraw do omówienia uprasza się o liczne przybycie członków.

H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekr.

NOWOOTWARTE
Biuro Usług Polonijnych
J. T. MAKOWSKI
3411 N. HARLEM AVE. • TEL.: 685-0009 i 685-6453
• Wysyłka Paczek Lotniczych i Morskich z Dostawą do Domu • Paczki Żywnościowe • Owoce Cytrusowe • Produkty Gospodarcze • Lekarstwa • Samochody • Dolary do Rąk Odbiorcy • Sprawy: Paszportowo-Wizowe, Imigracyjne, Tłumaczenia, Zaproszenia, Poświadczenia Notarialne •
CZARTERY—BILETY—INCOME TAX

DOBRA WIADOMOŚĆ
DLA OSÓB POWYŻEJ 55 LAT!!
BEZPŁATNE SZKOLENIE
NA TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH
Biuro Mayora d/s Zatrudnienia i Szkolenia
Zapewni Ci Bezpłatne Szkolenie w Zakresie TECHNOLOGII DENTYSTYCZNEJ Jeśli Spełniasz Następujące Warunki:
1. Jesteś w Wieku 55 Lat lub Starszy
2. Masz Stały Pobyt
3. Posiadasz Kartę Social Security
4. Jesteś Mieszkańcem Chicago
5. Jesteś Członkiem Rodziny o Niskim Dochodzie
—rocznie nie więcej jak $4,860 na osobę; $6,540 na dwie osoby; $8,840 na trzy; $10,910 na cztery; $12,870 na pięć osób.
Nie ma bariery językowej—znajomość angielskiego nie jest konieczna. Jeśli spełniasz powyższe kwalifikacje, zadzwoń lub odwiedź szkołę
NORTHWEST SCHOOL OF TECHNOLOGY
5006 W. DIVERSEY AVE., CHICAGO, IL 60639 • TEL.: 685-1910

CISZA LEŚNA
Nocny Klub z Restauracją
3356 N. Milwaukee Tel.: 283-2259
Serdecznie Zaprasza na Doskonały
PROGRAM ROZRYWKOWY
We Wtorek, 6 Marca od Godz. 8 Wiecz.
Ostatni Dzień Karnawału Spędzisz Przyjemnie z Gwiazdami Polskiej Piosenki
BOŻENA WANDOWSKA, JERZY POŁOMSKI, KRZYSZTOF KRAWCZYK, Zespół NO TO CO

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Zapomniany Tajwan

Wyspa Tajwan (Formoza) na której znalazł schronienie rząd Chin Narodowych Czang Kaiszeka, nigdy nie cieszył się dobrą opinią amerykańskich środków masowego przekazu, które przymykały oczy na rządy terroru i masowe morderstwa popełniane w Chinach przez "reformatora agrarnego" Mao Tse-tunga, ale nie przebaczyły Czang Kai-szekowi, że nie stworzył w Chinach demokracji na wzór amerykański. Mimo utyskiwań masowego przekazu, kolejne rządy Stanów Zjednoczonych, od prez. Trumana począwszy, pomagały Czang Kaiszekowi w odtworzeniu armii i lotnictwa na wyspie oraz rozsiedleniu około 3 milionów Chińczyków przybyłych z kontynentu.

Stali i nowi mieszkańcy wyspy wyzyskali pomoc amerykańską jak nikt inny. W ciągu kilku lat Tajwan, mimo przeludnienia i braku bogactw mineralnych, stał się krajem kwitnącym. Mówiono o "cudzie ekonomicznym" w RFN i Japonii. Jeszcze większy cud stał się na górzystym Tajwanie, gdzie na obszarze 35,981 km kw. mieszka 19 milionów ludzi, których stopa życiowa ustępuje tylko Japonii (w Azji).

Po nawiązaniu przez prez. Nixona stosunków z Chinami, Stany Zjednoczone na żądanie Czerwonych Chin zrezygnowały z roli "protektora" Tajwanu i wycofały swoją flotę z cieśniny oddzielającej Tajwan od kontynentu. Obecnie w razie ataku Czerwonych Chin Tajwan może polegać tylko na własnych siłach. Sytuacja prawna Tajwanu pogorszyła się, gdy prez. Carter cofnął uznanie rządowi Chin Narowych na Tajwanie. To samo wcześniej i później zrobiło wiele innych państw. Czerwone Chiny uzależniają nawiązanie stosunków z państwem od zerwania przez nie stosunków z Tajwanem.

Zdawało się, że koniec oazy dobrobytu u wybrzeży Chin jest blisko. Równocześnie z ochłodzeniem stosunków ze Stanami Zjednoczonymi przyszła światowa recesja ekonomiczna, co nie mogło pozostać bez wpływu na rozwój Tajwanu, który podobnie jak Japonia zawdzięcza swój rozwój wymianie handlowej. Pesymistyczne prognozy nie sprawdzają się. Tajwan przebrnął przez trudne lata recesji i cofnięcia mu uznania przez wiele państw. Dzięki energii i pracowitości ludności znalazł wyjście z sytuacji i w 1983 r. osiągnął wzrost ekonomiczny o 7.14 proc. W tym roku wzrost ekonomiczny będzie jeszcze większy. Przeciętny dochód na głowę mieszkańca doszedł do $2,673 rocznie i jest dziesięć razy większy niż w Czerwonych Chinach. Eksport do Stanów Zjednoczonych i import ze Stanów przedstawiał wartość $16 bilionów (miliardów). Tajwan znajduje się na 6-ym miejscu na liście partnerów handlowych Stanów Zjednoczonych. Wartość eksportu Tajwanu w ub. roku przekroczyła $25 bilionów, importu $20 bilionów. Obroty handlowe Tajwanu z innymi krajami są kilkakrotnie większe niż obroty Czerwonych Chin, mających miliard ludności.

Polityka prez. Cartera wywołała chwilowo panikę na Tajwanie i demonstracje antyamerykańskie. Nastroje zmieniły się po objęciu władzy przez prezydenta Reagana. Czynniki oficjalne na Tajwanie zdają sobie sprawę, że Stany Zjednoczone są w trudnej sytuacji i znajdują się pod silnym naciskiem Pekinu, który domaga się od Washingtonu całkowitego zerwania z Tajwanem.

Chińczycy na Tajwanie obawiali się, że prez. Carter uwierzy zapewnieniom komunistów w Pekinie iż po śmierci Mao Tse-tunga Chiny zmieniły się na lepsze, są ważnym czynnikiem pokoju i stabilizacji w Azji oraz na drodze do demokracji. Te same czynniki na Tajwanie są przekonane, że prezydent Reagan rozróżnia uśmiechy i gładkie słowa dyplomatów pekińskich od rzeczywistości i zdaje sobie sprawę, iż komunistom nie można ufać.

Mimo oficjalnego zerwania stosunków dyplomatycznych i protestów Pekinu, Stany Zjednoczone sprzedają Tajwanowi "lekką broń" (do obrony), a amerykańscy "businessmeni" inwestują na wyspie. Widocznie nie obawiają się, że Tajwan może wkrótce wpaść w ręce komunistów.

Rząd prez. Chiang Ching-kuo (syn Czang Kai-szeka) w Taipei pilnie obserwuje rozwój stosunków amerykańsko-chińskich i jest przekonany, że prez. Reagan w czasie wizyty w Pekinie (w kwietniu) wysłucha grzecznie tyrad komunistów o "zjednoczeniu" Chin z Tajwanem, ale będzie postępował zgodnie z własnymi słowami, że zawierając nową przyjaźń nie trzeba zrywać starej. Czerwone Chiny dążą jednak konsekwentnie do opanowania kwitnącego ekonomicznie Tajwanu (by go zrujnować).

Przeszkodą nie są Stany Zjednoczone lecz siły zbrojne Chin Narodowych na Tajwanie, liczące 464,000 ludzi. Wprawdzie Czerwone Chiny mają pod bronią ponad 4 miliony ludzi, ale próba "ukarania" Wietnamu wykazała, że armia chińska zaopatrzona w przestarzały sprzęt i broń, nie może sobie poradzić ze słabszym liczebnie przeciwnikiem, posiadającym nowoczesną broń. Do ataku na Tajwan potrzeba byłoby wielkiej floty i lotnictwa, których Czerwone Chiny nie mają.

Tajwan, dzięki dzielnej i pracowitej ludności, cieszącej się większą wolnością niż Chińczycy na kontynencie (choć daleko na Tajwanie do demokracji) będzie długo twierdzą nie do zdobycia. Jedyną słabą stroną jest antagonizm między Tajwańczykami i Chińczykami przybyłymi z Czang Kai-szekiem. Tajwańczycy zdają sobie jednak sprawę, że przyłączenie ich wyspy do Chin pogrzebało by na zawsze nadzieję uzyskania niepodległości.

Wyniszczanie Natury

Czynniki administracji federalnej, miłośnicy naturalnego otoczenia, chcący je chronić na przyszłość, jak też myśliwi uprawiający ten sport zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, są bardzo zaniepokojeni, że ludzie bez skrupułów wyniszczają różnego rodzaju zwierzęta, kierując się chęcią korzyści materialnych. Odbywa się to na olbrzymią skalę.

W stanie Michigan w poprzednim roku kłusownicy zastrzelili co najmniej 100,000 saren.

W stanach Zachodu przynoszącym dobre zyski jest handel nielegalnie zabitymi łosiami i czarnymi niedźwiedziami. W Texasie kłusownik może uzyskać rocznie do $70,000, łowiąc w wodach publicznych ryby zwane zębaczami (catfish) oraz sprzedając je na rynek.

Znamienne jest, że mięso zabijanych zwierząt rzadko wykorzystywane jest jako pożywienie. W większości wypadków zwierzęta są zabijane przez myśliwych bez skrupułów oraz używane jako trofea, albo też sprzedawane na światowy rynek, na którym obroty corocznie wynoszą setki milionów dolarów.

Władze stojące na straży naturalnego otoczenia mają obecnie główny kłopot z wybijaniem tych zwierząt czy też ptaków, którym sama natura zagraża wytępieniem. Niekiedy są to sprawy wręcz skandaliczne.

Dla przykładu, w South Dakota grasowała banda kłusowników, którzy wystrzelali co najmniej 300 orłów, będących narodowymi symbolami (bald eagles), a którym już wyraźnie grozi wyniszczenie.

Zbrodniczy kłusownicy polowali na te orły, aby później sprzedawać pióra, dzioby i kości, potrzebne na czarnym rynku dla producentów indiańskich pamiątek.

Wiele nielegalnie zabijanych zwierząt trafia do myśliwych, którzy sami nie są zdolni upolować, zaś nie chcą wracać bez zdobyczy z polowania.

Niektóre upolowane zwierzęta sprzedawane są aż do Azji, gdzie istnieje zapotrzebowanie dla przykładu na części czarnych niedźwiedzi czy też jeleni. Za funt rogów jelenich płaci się $120, zaś za woreczek żółciowy czarnego niedźwiedzia do $3,000. Ten bowiem organ używany jest w Azji dla celów lekarskich oraz do przerabiania na środek podniecający.

Z ramienia władz federalnych walczą z różnego typu kłusownikami agenci US Fish and Wildlife Service. Jeden z nich powiedział, że kłusownicy są wyposażeni w samoloty, radia, masę pieniędzy, a w niektórych stanach w powiązania polityczne. Agenci zaś korzystają, w zwalczaniu kłusownictwa, z samolotów, helikopterów oraz w coraz większym zakresie z specjalnie tajnych operacji.

Dla przykładu w Elgin, Ill., został założony fałszywy magazyn rybny, dzięki któremu w okresu półtora roku wyłapano ponad 100 osób, które przeprowadzały nielegalne połowy ryb w Wielkich Jeziorach.

Również władze 26 stanów włączyły się w walkę z kłusownictwem, zakładając specjalne linie telefoniczne dla przekazywania informacji o działających w terenie kłusownikach.

Ale z badań władz federalnych wynika że, jak dotąd, tylko 3 procent kłusowników zostało schwytanych. Trudno dziwić się, skoro wspomniana agencja federalna ma do dyspozycji tylko 20 agentów, mających opiekować się terenem całego kraju.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Ropa z Alaski

(N.Y. TIMES) — Aż pięć przepisów federalnych zakazuje wywozu zagranicę ropy naftowej z Alaski. Uzasadnia się to, formalnei rzecz biorąc, względami na bezpieczeństwo kraju. Ale kontrolującym powodem jest polityka protekcjonizmu. Stąd też zakazy powinny być odwołane.

Senatorzy z Alaski, Frank Murkowski i Ted Stevens, chcą wprowadzić poprawkę do Export Administration Act, która upoważniałaby do podejmowania pewnej sprzedaży ropy z Alaski zagranicę.

Aby pozyskać głosy senatorów obaj senatorzy z Alaski już poszli na ustępstwa wobec zwolenników protekcjonizmu. Ponieważ jednak Izba Reprezentantów przegłosowała, aby przedłużyć ten bezsensowny zakaz, poprawka senatorów jest jedyną nadzieją, aby można było zmniejszyć szkody wyrządzane zakazami sprzedaży ropy z Alaski zagranice.

Alaska wydobywa obecnie 1.6 miliona baryłek ropy dziennie. Ideą jaką uzasadniano zakazy wywozu było przekonanie, że będzie korzystniej oraz zgodnie z interesami bezpieczeństwa kraju, jeśli ropa z Alaski zostanie skierowana do rafinerii na zachodnim wybrzeżu, a więc na tereny bliskie Alaski.

W rzeczywistości rafinerie te mogły używać tylko połowę ropy z Alaski. Reszta idzie przez Kanał Panamski i przez rurociągi Panamy do rafinerii znajdujących się w Zatoce Meksykańskiej albo też dokoła Ameryki Południowej do Wysp Dziewiczych. Co za marnotrawienie kosztów, jak też możliwości rozwoju przemysłu naftowego W Alasce.

Koszt trnasportu ropy na dalekie odległosci wynosi $5.25 od baryłki. Natomiast wysyłanie ropy do logicznych obszarów, a więc do basenu Pacyfiku, do Japonii, Korei Połud. i Tajwanu, kosztowałoby jednego dolara, a nawet mniej.

A co jest ze sprawą bezpieczńestwa kraju? Mówi się, że nałożone w swoim czasei przez Arabów embargo na ropę dla Zachodu spowodowało, jak wiadomo, gwałtowną zwyżkę cen ropy. I dlatego należy trzymać na własny użytek każdą kroplę ropy. Dlaczego zezwalać, aby inni kupowali?

Jest to rozumowanie określane jako stawianie sprawy do góry nogami. Wywóz ropy z Alaski wzmocniłby bezpieczeństwo kraju, a nie szkodził um. Państwa, które kupowały ropę z Alaski są naszymi ważnymi sojusznikami, a więc ich dostęp do ropy naftowej nie mają własnej leży w żywotnym interesie i Stanów Zjednoczonych. Zaś zapewnione dostawy ropy dla przykładu dla Japonii zmniejszyłyby jej zależność od dostaw z Środkowego Wschodu, a prócz tego wpłyniłyby pobudzająco na rozwój przemysłu naftowego w Alasce.

Według projektu senatorów Murkowskiego i Stevensa ich poprawka do ustawy o zakazie zezwala na wywóz 200,000 baryłek dziennie, jak też zawiera dyrektywe, że Prezydent mógłby całkowicie wstrzymać wywóz, jeśli ropa byłaby potrzebna na terenie Stanów. Jest to rozumne ustępstwo na rzecz przeprowadzenia poprawki w Senacie.

* * *

Nadzieje Alaski, aby można było sprzedawać ropę zagranicę, niestety zawiodły. W czasie debaty w Senacie w ub. czwartek Senat odrzucił propozycję senatora Murkowskiego 70 głosami "przeciw" do 20 głosów "za".

Czy Powróci Pobór Do Wojska?

Dowódcy Armii zaczynają niepokoić się z racji poważnego spadku ochotników do służby czynnej. W biurach przeprowadzających zaciąg ochotników w okresie ostatnich kilku miesięcy spadek liczby ochotników wyraził się normą 22 procent w porównaniu do zaciągu rok temu.

Czynniki wojskowe wyjaśniają, że znaczna poprawa gospodarcza, jaka nastąpiła w Stanach, stworzyła więcej wolnych miejsc zatrudnienia poza możliwościami zaciągu do sił zbrojnych.

Jeśli dopływ ochotników zmniejszy się jeszcze silniej, Armia będzie musiała obniżyć standard w zakresie kwalifikacji ochotników. Jeśli i takie posunięcie nie załatwi sprawy, koła wojskowe zamierzają podjąć akcję na rzecz przywrócenia obowiązkowego poboru do sił zbrojnych.

Demokratyczni Kandydaci Na Prezydenta

Zacięte walki kandydatów o nominację partii demokratycznej na prezydenta trwają już od dłuższego czasu. Pierwsze debaty kandydaci mają już za sobą. Zanim dojdzie do ogłoszenia zwycięzcy demokratycznych prawyborów, pragniemy przedstawić ich sylwetki. Uwzględniamy także tych, którzy już zdecydowali wycofać się z kampanii.

Walter F. Mondale urodził się 5 stycznia 1928 roku w Ceylonie, Minn. Jest synem pastora kościoła metodystów. Ukończył uniwersytet stanowy w Minnesocie oraz studia prawnicze. Był prokuratorem generalnym stanu Minnesota. Później zasiadł w Senacie USA aż do dnia, gdy został wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych. Uważany jest za lojalnego członka partii demokratycznej, ulegającego silnym grupom nacisku. Do niedawna był zwolennikiem wolnego handlu. Ostatnio, tak jak cała partia, wykazuje spore zainteresowanie tzw. protecjonizmem. Opowiada się za bardziej stanowczą postawą USA wobec zagranicznych partnerów handlowych, domaga się, by część importowanych samochodów była produkowana na terenie Stanów Zjednoczonych, czym zapewnia sobie poparcie najbardziej szanowanej i mającej największe wpływy polityczne Unii Pracowników Samochodowych UAW.

Popiera pomoc federalną dla szkolnictwa. Podczas prezydentury Cartera doprowadził do stworzenia oddzielnego Dept. Szkolnictwa, co uważano, w pewnym sensie, za "łapówkę" na rzecz Krajowego Stowarzyszenia Edukacyjnego (NEA), posiadającego olbrzymie wpływy polityczne. Chociaż jego zainteresowanie sprawami edukacji wydaje się szczere, Mondale rzadko opowiada się za propozycjami, które nie odpowiadają stowarzyszeniu, np. zupełnie pomija propozycję egzaminów z wiedzy zawodowej nauczycieli, ponieważ NEA jest takim testom przeciwne.

Mondale zawsze popierał Izrael. Teraz nie pozwala sobie nawet na łagodne krytyki, by nie zrazić wyborców żydowskiego pochodzenia. Mówiąc o tragediach ludzkich w różnych częściach świata, słowem nie wspomniał o Izraelczykach, którzy w pewnym stopniu przyczynili się do masakry niewinnej ludności libańskiej latem ub. roku. Zaraz po ogłoszeniu przez prez. Reagana jego inicjatywy pokojowej dla Bliskiego Wschodu, która znalazła poparcie niektórych żydowskich przywódców, w Ameryce oraz J. Cartera, Mondale oświadczył, że Reagan w zasadzie zrobił wszystko, by zadowolić Arabów.

We wrześniu ub. roku Fritz Mondale brał udział w obiedzie zorganizowanym przez stowarzyszenie pederastów i lizbijek, domagających się praw politycznych i humanitarnych. Były wiceprezydent wygłosił tam przemówienie w obronie członków tego stowarzyszenia. Po obiedzie odmówił jednak udzielenia na ten temat wywiadu telewizyjnego. Kierownictwo jego kampanii wyborczej wyjaśniało, że nie chodziło tu o zdobycie poparcia politycznego tej części społeczeństwa, lecz o prywatne wyrażenie współczucia dla sytuacji homoseksualistów.

Jakkolwiek, by tego posunięcia nie tłumaczyć, faktem jest, że Krajowy Komitet Demokratyczny stworzył nowy, oficjalnie usankcjonowany "caucas" — dla homoseksualistów, który w razie wygranej Mondale'a z pewnością zażąda, by część stanowisk obsadzanych przez prezydenta, przydzielono ludziom z ich szeregów.

Krytycy, obserwując jego kampanię mówią, że nie zdziwią się, jeśli Fritz Mondale poprze fundowane przez rząd, darmowe, koszerne lunche dla homoseksualistów, bezrobotnych nauczycieli i leworęcznych. Wydaje się, że kandydat ten stosuje tradycyjne zagrywki polityczne, przyrzeka wszystko i nie naraża się nikomu . . . dopóki nie zajmie urzędu prezydenta.

George Stanley McGovern urodził się 19 lipca 1922 roku w Avon, South Dakota. Jest synem pastora kościoła metodystów. Podczas II wojny światowej służył jako pilot. Przez pewien czas studiował religioznawstwo; dziedzinę tę zarzucił, by poświęcić się studiom nad historią, z której też zdobył stopień doktora na uniwersytecie Northwestern. Będąc jeszcze w szkole został wyznaczony na delegata Progressive Party i wziął udział w jej konwencji w 1948 roku.

Do głównego nurtu politycznego wszedł zostając dyrektorem wykonawczym Partii Demokratycznej w South Dakota. Wygrał dwie kadencje w Kongresie, po czym przegrał w wyborach do Kongresu w 1960 roku. Prez. John Kennedy wyznaczył go na stanowisko szefa programu "Food for Peace", gdzie wykazał się pilną i wytrwałą pracą na rzecz farmerów. Stanowisko to porzucił wraz z wygraną przy kolejnych wyborach do Senatu.

Reputację na skalę krajową zdobył z powodu wojny wietnamskiej. W 1964 roku głosował za tzw. rezolucją "Tonkin Gulf", która w zasadzie dała początek tej wojnie. Później swe stanowisko w tej sprawie uznał za jeden ze "swych najgorszych błędów życiowych". W 1972 roku wygrał nominację partii demokratycznej na prezydenta. W wyborach przegrał z kandydatem republikańskim, Richardem Nixonem. McGovern ponownie wszedł do Senatu w 1974 roku. Sześć lat później przegrał z kongr. Jamesem Abdnorem.

Co ma do zaoferowania teraz? Przede wszystkim kilka spośród tzw. kwestii społecznych, a więc sztuczne poronienia, prawa dla homoseksualistów. Kandydat ten proponuje nie tyle zmniejszenie tempa wydatków na zbrojenia, co cięcia budżetu obronnego o 25%. Opowiada się za wycofaniem amerykańskich oddziałów z Libanu i doradców USA z Ameryki Srodkowej. Interwencję w Grenadzie potępia, uważając, że pozbawiła ona Stany Zjednoczone moralnego przywództwa, jakie zyskały po inwazji Sowietów na Afganistan.

Opowiada się za rozszerzeniem programu budowy i renowacji dróg oraz mostów, celem zapewnienia Amerykanom większej ilości miejsc pracy. Reagana uważa za "podżegacza wojennego".

Jeśli Reagan wygra — mówi McGovern — sprzedam swą farmę, by kupić schron przeciwbombowy. Po śmierci Jurija Andropowa, McGovern powiedział: "Największą współczesną tragedią jest to, że w czasach, gdy władzę w Zw. Sowieckim sprawował jeden z najinteligentniejszych i najbardziej realistycznych przywódców, w Białym Domu zasiadł źle poinformowany i najbardziej niebezpieczny człowiek ze wszystkich jego dotychczasowych mieszkańców".

Gary Warren Hartpence, czyli **Gary Hart** urodził się 28 listopada 1939 roku w Ottawie, Kansas. Jego ojciec był sprzedawcą sprzętu rolnego, matka nauczycielką szkółki niedzielnej. Obydwoje należeli do kościoła Nazerene, sekty stworzonej przez bardziej konserwatywnych członków kościoła metodystów.

Hartpence ukończył kolegium Bethany Nazarene w Bethany, Oklahoma, gdzie spotkał swą przyszłą żonę, Lee Ludwig. W 1958 roku rozpoczął naukę religioznawstwa na uniwersytecie Yale, którą ukończył, zdobywając stopień bakałarza. Tam też zapoznał się z literaturą i polityką. Skrócił nazwisko i podjął naukę na wydziale prawnym tego samego uniwersytetu.

W Washingtonie pracował przez 4 lata, najpierw w Departamencie Sprawiedliwości, w czasach gdy Robert Kennedy sprawował stanowisko prokuratora generalnego USA; później w Dept. Spraw Wewnętrznych, gdy na jego czele stał Stewart Udall.

Po objęciu urzędu prezydenta przez Richarda Nixona, Hart powrócił na zachód, gdzie rozpoczął prywatną praktykę adwokacką. W 1970 roku przesłał sen. McGovernowi propozycję przyjęcia na siebie roli jego politycznego doradcy do spraw dotyczących stanów zachodnich. Później pisał, że McGovern przegrał wybory, z powodu nieznajomości zagadnień interesujących mieszkańców tej części Stanów.

W swej własnej kampanii na senatora z Colorado potrafił te wiadomości właściwie wykorzystać.

Hart dużo mówi o zastosowaniu "przemysłowej strategii" koniecznej z powodu rewolucji technologicznej i rozszerzonego rynku światowego, z którym Ameryka nie potrafi się uporać, stosując dotychczas jedynie nic nie znaczące, tymczasowe środki zaradcze, jak ulgi podatkowe. Uważa, że planowanie przemysłowe powinno odbywać się w porozumieniu rządu z przedstawicielami głównych gałęzi przemysłowych. Przewiduje prace publiczne przy budowie i naprawie dróg oraz mostów, opracowane na zasadzie wielopartyjnej,

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

JESZCZE O SARAJEWIE I SLALOMIE KOBIET

Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sarajewie miały się dla polskiej ekipy zacząć i skończyć w piątek . . . 17 lutego! Tak przewidywano jeszcze przed rozpoczęciem rywalizacji o medale. Większość kibiców polskich uważała bowiem, że jeśli już można liczyć na jakieś przyjemne wydarzenie, to tylko tego dnia, na który zaplanowano specjalny slalom kobiet.

Małgorzata Tlałkówna (Fot. CAF)

Siostry Dorota i Małgorzata Tlałkówny, które bardzo dobrze spisywały się od bieżącego sezonu, medalu w Sarajewie nie zdobyły, a na taki chyba sukces kibice po cichu liczyli.

Ale przecież trudno mieć o to do zakopiańskich narciarek pretensje. Szóste miejsce Małgorzaty jest dobre, zaś Dorocie trzeba współczuć, że na skutek nieszczęśliwego przypadku nie ukończyła pierwszego przejazdu. Nie można też zapominać o niezłej postawie Ewy Grabowskiej, która wywalczyła trzynastą pozycję.

Slalom odbył się — jak wiadomo —w trudnych warunkach—podczas gęstej mgły. Słaba widoczność miała na pewno duży wpływ na wiele upadków. Nieszczęście przytrafiło się nie tylko Dorocie Tlałkównie, ale i innym czołowym narciarkom. Jak wiadomo, nie ukończyły na przykład pierwszego przejazdu słynne Amerykanki Tamara McKinney (uzyskała najlepszy czas na półmetku) i Christin Cooper.

Jadąca z nr 8 Dorota pokonała wszystkie zasadzki bez specjalnych kłopotów i przewróciła się — ku za kłopotów i przewróciła się — ku zaskoczeniu widzów — dopiero pod koniec trasy, tuż przed metą. Jak później tłumaczyła, wpadła jej na gogle grudka śniegu. To sprawiło, że przestała cokolwiek widzieć. Na domiar złego uderzyła głową w tyczkę i z marzeń o medalu wyszły nici.

Trudno się chyba dziwić, że druga z sióstr — Małgorzata, gdy dowiedziała się o wypadkach Amerykanek i Doroty, pojechała dość ostrożnie.

Na pewno wolniej niż mogła. Uzyskała szósty czas. A najszybsza w tym przejeździe była niespodziewanie, Francuzka Christella Giugard, która miała dopiero 17 numer startowy. Dla znawców nie była to jednak wielka sensacja, bowiem francuska narciarka, startując z jeszcze dalszymi numerami, przebijała się kilka razy do czołowej dziesiątki w zawodach o Puchar Swiata.

Drugi przejazd rozpoczęła zajmujące piąte miejsce Włoszka Paola Magoni. I od razu odebrała rywalkom chęć do walki. We włoskiej ekipie nikt na 19-letnią Paolę nie liczył.

Znacznie większe nadzieje wiązano z Marią Rosą Quario i Danielą Zini.

Tymczasem Magoni uzyskała znakomity czas — lepszy od następnej zawodniczki aż o 0,7 sek., co w slalomie jest przewagą miażdżącą.

Nie zaprzepaściły też szans zajmując wysokie lokaty Ursula Konzelt (Lichtenstein) i Perrine Pelen (Francja). Dwie najgroźniejsze rywalki — Christella Guignard i Austriaczka — Anni Kronbichler — ułatwiły im jednak zadanie. Pierwsza wypadła z trasy, a druga uzyskała słaby rezultat.

Natomiast szarża mistrzyni świata, Szwajcarki Eriki Hess, była spóźniona. Dała jej awans z dziesiątego na piąte miejsce.

Małgorzata Tlałkówna znów pojechała dość asekuracyjnie. Widać było, że raczej chce ukończyć slalom i utrzymać dobre miejsce, a nie atakować i walczyć o medal, tak jak to zrobiła wcześniej Paola Magoni. Pech siostry wyraźnie podziałał na nią deprymująco. O dwie lokaty poprawiła się natomiast Ewa Grabowska.

Wyniki

1. Paoletta Magoni (Włochy) — 1:36,47
2. Perrine Pelen (Francja) — 1:37,38
3. Urusula Konzett (Liechtenstein) — 1:37,50
4. Roswitha Steiner (Austria) — 1:37,84
5. Erika Hess (Szwajcaria) — 1:37,91
6. Małgorzata Tlałka (Polska) — 1:37,97
13. Ewa Grabowska (Polska) — 1:39,62.

Wypowiedzi i Opinie:

Trener Andrzej Kozak: "Jedną z bohaterek slalomu była Małgorzata Tlałkówna. Kiedy ruszyła ze startu, słyszałem, jak krzyknęła z bólu, ponieważ kontuzjowana ręka jeszcze dawała się jej we znaki. Marzyliśmy o zdobyciu medalu, ale niestety w Sarajewie mieliśmy pecha. Gdyby obie Tlałkówny ukończyły pierwszy przejazd, sytuacja byłaby zupełnie inna. Tymczasem cała odpowiedzialność spadła na Małgosię. Musiała pojechać z pewną asekuracją.

Największa sensacja to porażka Amerykanek. Sądzę, że gdyby ten slalom rozegrano w innych warunkach, kolejność byłaby zupełnie inna. Wielka niespodzianka to również porażka mistrzyni świata, Szwajcarki Eriki Hess, która zajęła 5 miejsce, wyprzedzając tylko o 0,06 sek. Małgorzatę Tlałkównę.

Małgorzata Tlałkówna: — "Kiedy dowiedziałam się o niepowodzeniu Doroty oraz o tym, że wyleciały z trasy Amerykanki, zrobiło to na mnie wrażenie. Pod względem technicznym — jak sądzę — pojechałam poprawnie, blisko tyczek, nie popełniając poważniejszego błędu. Olimpiada to jednak zawody innego typu niż Puchar Świata. Obciążenie psychiczne jest tu olbrzymie".

Ewa Grabowska: "Trasa była nietypowa, dość łatwa i o wszyskim decydowały płaskie odcinki. Na całym stoku były tylko dwie strome "scianki". Gdyby było ich więcej, wypadłabym z pewnością lepiej. Nie lubię tras tego typu — i tak zakończono rozmowy z korespondentem polskiej agencji prasowej.

* * *

ŁAGODNE WYROKI NA CHULIGANÓW ANGIELSKICH

Chuligani angielscy, którzy kradli, niszczyli, tłukli w Luksemburgu w związku z meczem piłkarskim Luksemburg — Anglia, wygranym przez wyspiarzy 0:4, zostali skazani przez tamtejszy sąd na łagodne kary od jednego do 4 miesięcy więzienia. Zaliczono im 3 tygodnie czekania na rozprawę sądową.

Poza tym wymierzono im grzywny od 50 do 300 funtów szterlingów. Mieszkańcy Luksemburga są oburzeni na sąd za tak śmieszne niskie kary.

Więzienie w Luksemburgu jest na poziomie, a może nawet lepsze od letniego obozu urlopowego nad morzem w Anglii. Po wyroku roześmiani młodzieńcy w liczbie 13 dawali swym rodzicom znaki zwycięstwa.

SARAJEWO. — Steve Mahre z córką Ginger — zdobywca srebrnego medalu olimpijskiego i jego brat-bliźniak Phil, zdobywca złotego medalu. Wkrótce po otrzymaniu medalu Phil dowiedział się o tym, że żona jego powiła synka. (UPI)

IKLIM EL KHAROUB, LIBAN. — Kolumna pancerna Izraela przejeżdża przez miasto. (UPI)

Demokratyczni Kandydaci Na Prezydenta

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

tak by uniknąć przydzielenia rządowych funduszy "patronażowo" — na prace lokalne, celem zyskania sympatii wyborców danego ustawodawcy. Proponuje by w tym samym czasie robotnicy przechodzili szkolenia zawodowe w nowym fachu, w którym znaleźliby zatrudnienie w przyszłości. Koszty tych szkoleń byłyby pokrywane przez fundusz stworzony z pieniędzy odciąganych z wypłat robotników.

Plany o kooperacji rządowo-przemysłowych wydają się o tyle nierealne, że prawdopodobnie niewiele kompanii dałoby narzucić sobie rządowy regulamin.

Hart jest członkiem ruchu Reformy Militarnej, w skład którego wchodzą teoretycy i politycy wywierający nacisk na wprowadzenie szeregu zmian, między innymi przywrócenia w akademiach wojskowej teorii militarnej oraz zwrotu do systemu pułkowego na wzór brytyjski i wprowadzenia w miejsce doktryny o prowadzeniu działań wojennych na "wyczerpanie" i siłę rażenia broni na działania manewrowe i przez zaskoczenie. Uważa, że tego rodzaju działania są tańsze i mogą być wykonane przy użyciu tańszej broni. Należy jednak przypomnieć, że nawet najwięksi stratedzy stosujący te zasady, ostatecznie ulegali sile.

Alan MacGregor Cranston. Urodził się 19 czerwca 1914 roku w Palo Alto, Calif., jako syn zamożnego sprzedawcy nieruchomości. Studiując na uniwersytecie Stanford zaczął pracować jako dziennikarz. Po uzyskaniu dyplomu został zatrudniony w charakterze korespondenta w rzymskim biurze agencji prasowej Hearsta. W 1938 roku sprowokował oskarżenie tej agencji o zniesławienie, donosząc z okupowanej Etiopii, że przebywający na wygnaniu cesarz przekroił bratanka swego wroga na pół. Haile Selassie wygrał od agencji 15,000 funtów szterlingów. Następnego roku Cranston przetłumaczył i wydał skróconą wersję "Mein Kampf", najbardziej wybijając najgłupsze części książki. Broszury kampanijne Cranstona sugerują, że został o to podany do sądu przez agenta Hitlera. Faktycznie oskarżenie wpłynęło od Houghtona Mifflina, który zakupił prawo do druku i właśnie opublikował pełną wersję książki.

Po napadzie Japończyków na Pearl Harbor, Cranston zaczął pracować w Biurze Informacji Wojennej, rządowej agencji propagandowo-prasowej. Przyczynił się do zatajenia jednej z największych zbrodni wojennych, nie podając do informacji publicznej wiadomości o rzezi katyńskiej, dokonanej przez Sowietów na polskich oficerach.

Aktywnie zaczął interesować się polityką po wojnie. Był drugim przewodniczącym partii United World Federalists. Potem przystąpił do Partii Demokratycznej, a w 1958 roku wygrał wybory na stanowego kontrolera w Californii.

Po raz pierwszy startował do Senatu w 1964 roku. Przegrał w prawyborach z Pierrem Salinger. Dwa lata później stracił stanowisko kontrolera. Od 1968 roku zasiada w Senacie, głównie dzięki szczegółowym zabiegom o dobro lokalnych interesów. Jego wysiłki przyniosły między innymi spore zyski producentom rolnym i producentom sprzętu rolnego.

Cranston, zwolennik zamrożenia broni, popiera budowę bombowców typu B-1 (zaznacza jednak, że jest przeciwny produkcji broni tzw. pierwszego uderzenia).

Ugrupowaniom feministycznym obiecuje wstrzymanie federalnych funduszy na naprawy mostów dla stanów przeciwnych ruchowi ERA. Interwencję w Grenadzie określił jako "nielegalną i szaleńczą". Ronalda Reagana uważa za "prezydenta chętnie pociągającego za cyngiel" i posiadającego "uproszczone i paranoiczne spojrzenie na świat".

Cranston obiecuje, że po zwycięstwie ogłosi program likwidacji bezrobocia oraz zamrożenia broni (to ostatnie już w dniu inauguracji).

(Ciąg dalszy jutro)

Ilu Mieszkańców Liczy Warszawa?

Na początek br. liczbę mieszkańców stolicy szacuje się na 1.658 tys. osób, czyli o 15 tys. więcej w rzeczywistości niż w przewidywaniach demografów.

W ten sposób — mimo kryzysu — daje znać o sobie wyż demograficzny.

Natomiast region warszawski, liczy obecnie w zaokręgleniu 2.400 tys. mieszkańców.

Zamordowano Pułkownika Salwadorskiego

San Salvador, Salwador (UPI) — Niezidentyfikowani napastnicy zdołali porwać i zastrzelić pułkownika w stanie spoczynku. Zwłoki pułkownika zostały następnie porzucone w robotniczej dzielnicy stolicy Salwadoru.

Władze znalazły w czwartek na ulicy San Salvadoru zwłoki 51-letniego płk. Jose Alberto Montenegro Vazquez'a, który sprawował urząd koordynatora sędziów zasiadających w trybunale wojskowym. Pułkownik został zastrzelony trzema kulami w głowę. Sędziowie zasiadający w trybunale wojskowym mają prawo sądzenia osobników podejrzanych o przynależność do lewicowego ruchu rebeliantów, jak i wyznaczenia kary natury dyscyplinarnej.

Zródła poinformowane twierdzą, że porwanie płk. Montenegro nastąpiło w czwartek rano. Zwłoki znalezione zostały w meksykańskiej dzielnicy San Salvadoru.

Na razie nie ujawniono żadnych innych szczegółów związanych z morderstwem. Zadne też ugrupowanie nie przyznało się do odpowiedzialności za zgładzenie pułkownika.

Wśród innych zanotowanych ostatnio w Salwadorze wydarzeń, warto wymienić fakt aresztowania przez wojsko czterech pracowników kanalizacji miejskiej. Władze policyjne — dążąc do przerwania trwającego od dwóch dni dzikiego strajku pracowników kanalizacji — przejęły biura tej instytucji w stolicy kraju.

Pracownicy kanalizacji miejskich w San Salvadorze domagają się podwyżki zarobków. Przedłożona w środę oferta w sprawie przyznania im podwyżki zarobków w wys. 10 proc. została odrzucona.

Przestoje w pracy zorganizowane zostały także przez 5,000 robotników banków oraz agencji rządowych. Również i oni domagają się podwyżki zarobków.

Strajki są w Salwadorze zabronione. Nowe przepisy w tej dziedzinie wprowadzone zostały w życie w grudniu ub. roku.

Na polu walki — zanotować należy straty lewicowych rebeliantów: w środę padło 15 partyzantów. Wpadli oni w zasadzkę zorganizowaną przez żołnierzy rządowych.

Korytarz Kanału I & M Wkrótce Zostanie Zagospodarowany

Federalna Izba Reprezentantów jednomyślnie zaaprobowała ustawę o stworzeniu pierwszego parku narodowego na terenie Illinois, wzdłuż nie używanego już kanału Illinois & Michigan na 100-milowym odcinku między Chicago a LaSalle.

Propozycję wysunęli sen. Charles Percy (R. — Ill.) i kongr. Tom Corcoran (R. Ottawa). Obydwaj podkreślają, że ich walka o republikańską nominację do Senatu w prawyborach przewidzianych na 20 marca, nie przeszkodziła im w wspólnych zabiegach o przyjęcie projektu ustawy, którą uważają za niezwykle korzystną dla naszego stanu.

Do wersji izbowej dołączono poprawkę, przewidującą skierowanie części funduszu przeznaczonego na zagospodarowanie rejonów rekreacyjnych wzdłuż kanału, na stworzenie parku w East St. Louis.

Przypuszcza się, że różnice między senacką a izbową wersją ustawy zostaną usunięte w ciągu kilku dni, po czym ustawa zostanie przekazana do podpisania prez. Reaganowi.

W korytarzu biegnącym wzdłuż zaniedbanego kanału, częściowo wykorzystanego do jazdy na nartach, jazdy konnej i jako trakt spacerowy, powstanie droga do jazdy rowerowej, na przejazdy wycieczkowe samochodami a po oczyszczeniu kanału przejażdżki łodziami.

Wzdłuż kanału znajduje się wiele punktów historycznych, między innymi wczesne ośrodki wymiany handlowej i indiańskie cmentarze. Obszar ten posiada 8 parków stanowych, w tym znany i częściowo odwiedzany przez turystów, Starved Rock.

Po wejściu w życie ustawy o zamianie tych rejonów na park narodowy, sekretarz Dept. Spraw Wewnętrznych wyznaczy w oparciu o rekomendacje gub. Thompsona 19-osobową komisję, złożoną z reprezentantów władz lokalnych, stanowych i federalnych oraz przedstawicieli różnorodnych organizacji, która zajmie się opracowaniem projektu rozwoju ośrodków wypoczynkowo — rekreacyjnych w korytarzu kanału I & M. Budżet roczny na działalność tej komisji wyniesie $250.000.

Oskarżony o Rabunek

32-letni Patrick Redmond z Bensenville został aresztowany za napad rabunkowy na bank w Niles. Mężczyzna wszedł do banku o 3:30. Oświadczył kasjerce, że posiada przy sobie bombę, której użyje jeśli ta nie wypłaci mu pieniędzy. Kasjerka wydała rabusiowi $6,000 a po jego wyjściu zdołała zapisać numery rejestracyjne samochodu rabusia.

Redmonda aresztowano 15 minut później. Przypuszcza się, że ten sam człowiek jest odpowiedzialny za napady na banki w Norridge, Arlington Heights i w Chicago.

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz. . .
my możemy pomóc
- Bezpłatne testy ciążowe
- Życzliwi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

APARACOR
A NATIONAL WOMEN'S CLOTHING DISTRIBUTOR

ogłasza swoją PRZEDŚWIĄTECZNĄ
WYPRZEDAŻ
50% ZNIŻKI

Każdy Artykuł w Sklepie Przeceniony
50% ZNIŻKI na Oznaczonych Cenach!
Wystarczy Przedstawić Poniższy Kupon!

PONADTO, ARTYKUŁY Z CZERWONĄ METKĄ
Wszystkie TYLKO $1.00

Honorujemy VISA MasterCard

Tylko Przez Ograniczony Czas:
Przy Greenview St. w Chicago:
Od 5-go Marca do 17-go Marca
Przy Vapor Lane w Niles:
Od 7-go Marca do 17-go Marca
Kurtki, marynarki, koszulki, spodnie —nawet artykuły gospodarstwa domowego—Wszystkie przecenione o 50%!

BARGAIN BOUTIQUE
7366 N. Greenview, Chicago
(761-6311) (Przy stacji kolejki "L" na Jarvis obok sklepu 7-11)
Pon., Wt., Czw., Piąt. 11:30-7; Śr., 2-7; Sob. 11-5.
Nieczynny w Niedzielę.

WAREHOUSE OUTLET STORE
6412 Vapor Lane, Niles (965-4222)
(Za Salerno Cookie Factory)
Śr. i Czw. 11-4:30; Piąt. 11-6; Sob. 10-4; Nieczynny w Niedz., Pon., Wt.

Czeki osobiste tylko po zatwierdzeniu

KUPON NA 50% ZNIŻKI
Przedstaw ten kupon a otrzymasz 50% ZNIŻKI na wszystkim co kupisz!
NAME _____ (Please Print)
Address _____
City _____ State _____ Zip _____

Deptanie Praw Ludności Litwy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zniszczonych lub zamkniętych. Modlitwy wierzących są uciszane i nie dzwonią już kościelne dzwony".

Prześladowania katolików na Litwie rozpoczęły się w 1940 roku, z chwilą, gdy Związek Sowiecki dokonał aneksji tego bałtyckiego kraju. Pomimo tego Litwa w dalszym ciągu posiada największy procent katolików pośród sowieckich republik i w chwili obecnej ich liczbę ocenia się tam na 4 mln, czyli 80% ogółu mieszkańców. Wielu Litwinów posiada bliskie rodziny w Polsce, wielu innych osiedliło się w Polsce i pozostawiło bliskich na Litwie, jednak po 1980 roku, po powstaniu wolnych związków zawodowych "Solidarność", ruch turystyczny pomiędzy Polską i Litwą został prawie całkowicie wstrzymany.

Odnosząc się do tego faktu oraz do trudnej sytuacji ludności w obu krajach, arcybiskup Gułbinowicz oświadczył: "Módlmy się, aby instytucjami rządowymi kierowano w sprawiedliwy sposób. Módlmy się też do naszego patrona za uwięzionych i za tych, którzy są prześladowani".

Watykan (ST) — Uroczyste nabożeństwo z okazji 500 rocznicy śmierci św. Kazimierza odprawił też w Watykanie Papież Jan Paweł II. "Łączymy się w miłości z synami i córkami Litwy, która silnymi więzami wiary jest przez 6 stuleci związana ze Stolicą Piotrową w Rzymie" — stwierdził Ojciec Święty.

Na obchodach w Watykanie pojawiło się około 1,000 litewskich uchodźców, wielu w tradycyjnych strojach ludowych. Nie było jednak pielgrzymów z samej Litwy, gdyż nie otrzymali oni od władz sowieckich zezwolenia na wyjazd do Rzymu. Trudności z wydaniem paszportów robiono tam też duchownym katolickim, toteż do Watykanu przybyła jedynie ich nieliczna grupa.

Podczas wczorajszej Mszy św., transmitowanej przez włoską telewizję, Papież mówił również o litewskich księżach, podkreślając, że "prowadzą oni mieszkańców Litwy na drogę zbawienia, choć napotykają na niej na tak ogromną ilość przeszkód".

Komentatorzy jeszcze raz przypomnieli, że Ojciec Święty pragnął przybyć na 500-lecie śmierci Patrona Litwy do samego Wilna, jednak negocjacje w tej sprawie uległy załamaniu, kiedy pogorszył się stan zdrowia byłego przywódcy Związku Sowieckiego Jurija Andropowa.

Rezygnacja Lichensteina z Pracy w ONZ

New York (CT) — Charles Lichenstein, jeden z głównych zastępców ambasadora USA w ONZ, ten sam, który sarkastycznie zaprosił członków ONZ do opuszczenia USA, ogłosił w czwartek rezygnację ze swojego stanowiska.

Swoje 3 lata w ONZ określił on jako "najdłużej trwającą, intelektualną bzdurę, w której brał udział". Poza tym oświadczył, że ponieważ organizacja ta "sama nie traktuje siebie poważnie", dlatego często zawodził w swojej działalności i staraniach.

"Strzela ona (ONZ) w obie swoje stopy — i w głowę", powiedział Lichenstein, który mianowany został na to stanowisko przez prez. Reagana.

Oświadczył on, że opuszcza ONZ w celu przejęcia stanowiska w "Heritage Foundation", konserwatywnej grupie, która jest krytycznie nastawiona do ONZ.

List z oświadczeniem o rezygnacji został przesłany przez Lichensteina do prez. Reagana miesiąc temu. Dotychczas nie mianowano jeszcze żadengo następcy.

Wspomniany na samym początku incydent zaproszenia członków ONZ do opuszczenia Stanów Zjednoczonych wydarzył się we wrześniu zeszłego roku. Lichenstein w odpowiedzi na krytyczne oceny roli USA, jako państwa — gospodarza dla ONZ, ze strony Sowietów oraz niektórych krajów trzeciego świata, oświadczył, że skoro członkowie ONZ uważają, że są w USA źle traktowani, to należałoby ich zachęcić do opuszczenia Stanów i zabrania całej ONZ ze sobą.

Minister Ustinow z Wizytą w Indiach

New Delhi (UPI) — Do stolicy Indii przybył dziś z wizytą sowiecki minister obrony Dymitri Ustinow. Sowiecki gość spędzi tu sześć dni na rozmowach z przedstawicielami władz Indii. Celem wizyty Ustinowa jest wzmocnienie stosunków pomiędzy obu krajami oraz podjęcie próby sprzedania niezwiązanego sojuszem państwu, jakim są Indie, większej ilości broni sowieckiej.

Źródła dyplomatyczne twierdzą, że Zw. Sowiecki jest zaniepokojony faktem, iż Indie, które nabywały do tej pory większość zakupywanej przez siebie broni w Rosji, zwracają się obecnie w tej sprawie częściej na Zachód.

Liczący lat 75 Ustinow jest najwyższym dostojnikiem sowieckim, który — od czasu śmierci Andropowa w dniu 10 lutego — udał się w podróż zagraniczną.

Dziś wieczorem spotka się on z premierem Indii Indirą Gandhi.

Skazani Na Ukamienowanie

Abu Dhabi, Zjednoczone Emiraty Arabskie. (UPI) — Mężczyzna i kobieta, którzy utrzymywali ze sobą intymne związki pozamałżeńskie, zostali skazani przez władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich na publiczne ukamieniowanie.

Okrutny wyrok dotyczy 27-letniego, hinduskiego kucharza i 25-letniej służącej ze Sri Lanki. Oboje przyjechali do Zjednoczonych Emiratów Arabskich jedynie na pewien okres czasu i oboje pozostawili w swoich krajach współmałżonków.

Ich "zbrodnia" wyszła na jaw w chwili, gdy mieszanka Sri Lanki nie była w stanie dłużej ukrywać swojej 6-miesięcznej ciąży. Sędzia okazał się wyrozumiały — oświadczył, że para zginie dopiero wówczas, gdy kobieta wyda na świat dziecko.

Gdyby oboje skazani byli stanu wolnego, prawo Zjednoczonych Emiratów Arabskich przewidywałoby dla nich karę chłosty. Każde z nich zostałoby skazane na 100 uderzeń biczem.

Gdyby natomiast przyłapano na akcie cudzołóstwa obcokrajowców, nie będących wyznania muzułmańskiego, zostaliby deportowani.

MARYMOUNT, ZIMBABWE. — Nadal panuje w Mazambiku straszliwy głód. Tysiące głodujących uchodźców próbuje przekroczyć granicę Zimbabwe, gdzie agencje charytatywne zorganizowały pomoc. (UPI)

"Prawdziwe" Zawieszenie Broni

(Ciąg dalszy ze str. 1)

podjęcie rokowań mających na celu zabezpieczenie północnych terenów Izraela przed atakami z południowego Libanu. Wiemy, że ataki z terenu Libanu na osiedla izraelskie skłoniły Izrael do inwazji Libanu.

W czasie kilkudniowych narad w Damaszku z udziałem przedstawiciela Arabii Saudyjskiej, członków rządu syryjskiego i prez. Gemayela, który wrócił do Bejrutu przed zakończeniem narad, uzgodniono, że zawieszenie broni w Libanie otworzy drogę do wznowienia rozmów między przywódcami muzułmanów i chrześcijan w Genewie, celem "pojednania" narodowego, któreby zakończyło kilkuletnią wojnę domową w Libanie.

Samoloty izraelskie znowu atakowały pozycje druzów w górach na południowy wschód od Bejrutu. W ataku wzięło udział 12 samolotów izraelskich. Przywódca milicji druzów w górach Shouf oświadczył, że atak wyrządził szkody materialne ale nikt nie został zabity. Milicja druzów otworzyła ogień na atakujące samoloty, ale nie strąciła żadnego.

Akcja lotnictwa izraelskiego była prawdopodobnie odwetem za atak terrorystów muzułmańskich w południowym Libanie na oddział izraelski. 15 żołnierzy izraelskich zostało rannych.

W czasie walk na krótko przed zawieszeniem broni, zginął żołnierz francuski, którego posterunek w pobliżu "zielonej linii" został obsypany rakietami.

Zamachowiec, który zbiegł, zranił oficera Strzelców Morskich z osłony ambasady Stanów Zjednoczonych. Płk. Dale Dorman został przewieziony helikopterem na jeden z okrętów amerykańskich u wybrzeży Libanu. Stan jego nie budzi poważnych obaw.

Wczoraj przybył do Bejrutu min. spraw zagr. Francji Claude Cheysson, który konferował z prez. Gemayel'em i innymi przywódcami libańskimi sprawę wycofania 1,300 żołnierzy francuskich z Bejrutu. Oddział francuski jest jedynym pozostałym w Bejrucie z Międzynarodowych Sił Pokojowych.

W pałacu prezydenckim odbyła się konferencja z udziałem muzułmańskich członków rządu prez. Gemayel'a, którzy ustąpili ze stanowisk 5 lutego. Było to pierwsze posiedzenie pełnego rządu libańskiego od 5 lutego. Postanowiono na nim unieważnienie traktatu z Izraelem, podpisanego 17 maja ub. roku. Prezydent Syrii, Assad nazwał traktat "kapitulacją Arabów" wobec Izraela i Stanów Zjednoczonych i odrzucił go natychmiast po podpisaniu przez Liban i Izrael.

Sowiecki Historyk Pod Kluczem

Moskwa (UPI) — Mieszkający w Moskwie historyk, Roy Miedwiediew, przez lata stanowił w Związku Sowickim pewien ewenement. Podawał się za marksistę, lecz ostro krytykował tak Breżniewa jak i Andropowa. Jego publikacje bardzo często pojawiały się w krajach zachodnich, a akredytowani w ZSRR, zachodnioeuropejscy i amerykańscy dziennikarze uważali go za ważne źródło informacji.

Miedwiediew wydał na Zachodzie 20 książek, opisujących współczesne dzieje Związku Sowieckiego, począwszy od epoki Stalina. O czasach Breżniewa mówił, że "charakteryzowały się korupcją i brakiem efektywności działania", o Andropowie, że "ma ograniczony światopogląd".

O dziwo nie karano go za te komentarze, toteż zachodni reporterzy domyślali się że Miedwiediew posiada we władzach jakiegoś wpływowego protektora. W zeszłym tygodniu sytuacja Miedwiediewa uległa jednak zasadniczej zmianie. Przed jego mieszkaniem ustawiono trzech milicjantów, którzy nie wpuszczają nikogo, kto legitymuje się zagranicznym paszportem.

W ubiegły piątek spod drzwi odprawiono z kwitkiem korespondentów "Newsweeka" oraz włoskiej gazety "La Republica". Milicjanci nie wyjaśnili, dlaczego nie wolno im wchodzić, stwierdzili jedynie, że wykonują rozkazy. Dziennikarze wytłumaczyli sobie, że nagła zmiana musi mieć związek z wybraniem Czernienki na stanowisko nowego przywódcy ZSRR.

Zanim Miedwiediew znalazł się pod kluczem, zdążył powiedzieć, że nie wydaje mu się, aby w okresie rządów Czernienki sowiecka polityka zagraniczna uległa poważniejszym zmianom. Dodał, że Kreml Prawdopodobnie będzie dążył do poprawy stosunków z Washingtonem przed amerykańskimi wyborami prezydenckimi. Dopiero w zależności od ich wyników Moskwa przyjmie nową taktykę działania wobec Białego Domu.

Przywódca Nigerii Odwiedził Miejsce Masakry

Lagos, Nigeria (UPI) — Niedawno depesze agencyjne informowały, że muzułmańscy fanatycy, którzy uzbrojeni w miecze wpadli na ruchliwy bazar w chrześcijańskim mieście Yola, zamordowali tam 30 osób.

Obecnie okazuje się, że ich ofiarą padło aż 137 osób, natomiast 58 innych, z bardzo poważnymi obrażeniami, przebywa w szpitalach. W Yoli, stolicy prowincji Gongola nadal panuje panika, toteż aby nieco uspokoić przerażoną ludność, w środę przybył tam nowy przywódca Nigerii, gen. Mohammed Buhari.

W mieście zastał przerażający widok — stosy mocno okaleczonych zwłok, które od kilku dni leżały na ulicach i które na skutek wysokich temperatur, znajdowały się już w stanie rozkładu. Mieszkańcy Yoli nie pochowali zamordowanych, gdyż w obawie przed nowymi atakami muzułmanów, nie opuszczają domów.

Jak dotąd nigeryjska policja aresztowała już 713 fanatyków, podejrzanych o udział w masakrze. Należą oni do sekty zwolenników zamordowanego przed 3 laty Al — Hajji Muhammadu Maitesene.

Dlaczego Czernienko?

Kiedy prezydent Nixon złożył rezygancję, pewien dobrze informowany w amerykańskich stosunkach prawnik z Moskwy zapytał korespondenta gazey "The New York Times," Hedricka Smitha: "No to kiedy senator Henry Jackson zostanie prezydentem?" Moskiewskiemu prawnikowi wydało się oczywiste, że afera Watergate została zaarażowana przez politycznych przeciwników Nixona. A skoro już się go pozbyli, oponent numer jeden, czyli właśnie nie żyjący już senator Jackson, musi przejąć władzę.

Wynika z tego jeden wniosek — nawet jeśli niektórzy obywatele ZSRR sądzą, że dobrze poznali amerykańskie stosunki, trudno jest im pojąć tutejsze mechanizmy władzy. Niestety to samo dotyczy drugiej strony. Po śmierci Andropowa ani jeden sowietolog w Stanach Zjednoczonych nie przewidywał, że jego następcą zostanie Czernienko.

Nawet akredytowani w ZSRR, amerykańscy korespondenci stawiali Czernienkę na czwartym miejscu w swoich listach pretendentów, po innych wpływowych członkach Politbiura jak Michaił Gorbaczew, Grigori Romanow i Dmitri Ustinow.

Tymczasem w systemie przejmowania władzy na Kremlu można zauważyć pewną prawidłowość. Po śmierci sekretarza generalnego, jego stołek zajmuje drugi sekretarz, pomimo tego, że czasem reprezentuje nieco inne poglądy i posiada poparcie w innych kręgach partyjnych. Taka sytacja nastąpiła właśnie po śmierci Andropowa. Kiedy umarł Breżniew, wodzem został drugi sekretarz Andropow. A kiedy usunięto Nikitę Chruszczowa, jego stanowisko także przekazano drugiemu sekretarzowi — Leonidowi Breżniewowi.

Jest to prawdopodobnie w Moskwie niepisaną zasadą, toteż człowieka na stanowisku drugiego sekretarza wybiera się tam bardzo starannie. Ostatnie doświadczenia wykazały, że nie było większych problemów z mianowaniem sekretarza generalnego. A może Kreml ma go już w zanadrzu? Teoria przekazywania władzy drugiemu sekretarzowi byłaby tego potwierdzeniem. Komentatorzy znaleźli na to jeszcze jeden dowód. Kiedy zmarł Michaił Susłów, drugi sekretarz za czasów Breżniewa, jego stanowisko przed wiele miesięcy nie było obsadzone. Walczyli o nie dwaj znani nam skądinąd ludzie: Andropow i Czernienko. Wtedy wygrał Andropow, a teraz i Czernienko doczekał się swojej kolejki.

Z Czernienką mogła być jeszcze jedna, dużo bardziej zawiła sprawa. Jest bowiem mało prawdopodobne, aby powierzając mu funkcję drugiego sekretarza, ktokolwiek wierzył, że przeżyje znacznie młodszego od siebie Andropowa. Może więc chodziło o pozyskanie sobie poparcia zwolenników Breżniewa, do których przecież Czernienko należy? Może ktoś na Kremlu wierzy, że Czernienko wkrótce umrze i uda się wepchnąć na jego stanowisko kogoś, kto będzie bardziej godny przejęcia schezy po Andropowie?

Można to porównać do pewnych sytuacji w polityce amerykańskiej, kiedy wiceprezydenturę otrzymuje człowiek, który może zagwarantować potrzebną w danej chwili koalicję. Niekoniecznie musi mieć poglądy dokładnie pokrywające się z opinią prezydenta, ale zawsze przejmuje władzę, gdy prezydent umiera lub ustępuje.

Oczywiście mechanizmy rządzące władzą na Kremlu mogą być zupełnie inne i dużo bardziej skomplikowane. W każdym razie teraz należy pilnie obserwować, kto będzie drugim sekretarzem u Czernienki, a przyszłość pokaże, czy teoria przekazywania mu stołka jest prawdziwa.

(Na podst. "The Christian Science Monitor" tłum. L. M.)

Były Policjant Szeryfa Skazany Na 9 Lat Więzienia

Policjant szeryfa na powiat Cook, który swego czasu pełnił służbę w sądzie Markham, został skazany na 9 lat więzienia za sprzedaż kokainy.

44-letni James Harper, zamieszkały przy 3209 S. Rhodes Ave. dokonał tego czynu będąc na służbie.

Harper prosił by wysłano go do więzienia o minimalnej dyscyplinie. Sprawę tę sędzia pozostawił jednak do decyzji stanowgo Dept. Więziennictwa.

$112,000 Odszkodowania Za Przeprowadzenie Rewizji

Federalna Ława Przysięgłych przyznała 38-letniej lekarce $112,000 odszkodowania za to, że policja chicagoska aresztując ją za nieprzestrzeganie przepisów drogowych, przeprowadziła rewizję osobistą.

Jest to najwyższe odszkodowanie przyznane osobie, która wystąpiła do sądu przeciw policji.

W sumie w sądzie rozpatrywano 10 podobnych spraw. Wszystkie dotyczyły przeprowadzenie rewizji osobistej kobiet mimo, że zatrzymane one były za stosunkowo nieistotne wykroczenia.

D'Aubuisson Nie Otrzymał Wizy Do Stanów Zjedn.

Washington (UPI) — Źródła administracji rządowej twierdzą, że Roberto D'Aubuisson, który posiada pewne powiązania z salwadorskimi plutonami śmierci i jest równocześnie czołowym kandydatem na urząd prezydenta swego kraju — nie otrzymał wizy na przyjazd do Stanów Zjedn.

Wiza "Aubuisson'a zatraciła swą ważność w r. 1980. W listopadzie ub. roku odmówiono mu prawa przyjazdu do Washingtonu. D'Aubuisson miał nadzieję, że wizyta jego w Stanach Zjedn. (która miała rozpocząć się w dniu dzisiejszym), przyczyni się do wzmocnienia jego szans na uzyskanie urzędu prezydenta. Zaprzecza on ustawicznie jakoby miał jakiekolwiek powiązania ze sprawą zgładzenia w Salwadorze osobistości świata politycznego.

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Drogi Śliskie, Ale w Dobrym Stanie

Chicago znów miało szczęście. Mimo zapowiedzianej burzy śnieżnej, która miała przynieść ze sobą około 4 cale śniegu, spadło tu stosunkowo mało śniegu, bo według oficjalnych doniesień na lotnisku O'Hare, zanotowano jedynie trzydziesiąte cala. Mówi się jednak, że w niedzielę spadł na terenie metropolii około cal śniegu.

Opady niedzielne nie były więc poważne, ale szosy na wielu odcinkach są oblodzone. Połączenie temperatury w granicach zamarzania z stosunkowo porywistymi wiatrami doprowadziło do zamarznięcia nawierzchni.

Ekipy odśnieżania, zarówno stanowe jak też miejskie, przygotowane były na nadejście śniegu, posypywano więc nawierzchnie solą.

Dzisiaj, w poniedziałek, nie spodziewa się żadnych poważniejszych trudności, jeśli chodzi o warunki do podróżowania w metropolii. Dalej na południe od nas, wiele szos jest poważnie oblodzonych, wydano też ostrzeżenia do kierowców, aby jeździli ostrożnie.

Na dzisiaj zapowiedziane są znów lekkie opady śniegu, temperatura w granicach zamarzania.

Obrażeni Austriacy

Wiedeń, Austria (UPI) — Austriacy mają za złe Ameryce, że po macoszemu obeszła się z wiedeńskim gościem, prezydentem Kirchschlaegerem. Najbardziej podpadł nad Dunajem prezydent Reagan, gdyż spodziewano się, że będzie konferował z przywódcą Austrii, jak równy z równym, że poprosi go o pomoc w rozwiązaniu głównych problemów międzynarodowych, a tymczasem Reagan wydał i owszem, bankiet, ale wizytę protraktował głównie jako kurtuazyjną.

Najbardziej po Reaganie przejechały się "Kurier" i "Kronen Zietung," które nie omieszały przypomnieć, że gdy austriaccy przywódcy jadą do Moskwy, są podejmowani z wielką pompą, a przebieg wizyty opracowuje się do najdrobniejszych detali.

Austriacy martwią się, że Amerykanie mają o nich fałszywe pojęcie. Mieszkańcy Austrii twierdzą, że dali światu nie tylko walce i śmietankę do kawy.

Spadek Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.1355 SF, 7.92125 FF i $1.4905 za 1 ft. szt.). Dolar wzrósł jedynie wobec marki zachodnioniemieckiej (2.5785 DM).

Cena złota wzrosła w Londynie do $405.85 za uncję.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

05, 12, 16, 20, 24, 33

Dodatkowy: *27*

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Bronisław Tylka

(syn śp. Anieli z domu Górz)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go marca 1984 roku, o godzinie 6-ej rano, przeżywszy 37 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer Ave. (narożnik Keeler), do kościoła św. Brunona (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, ojciec; **Maria (Józef) Kieta, Genowefa (Władysław) Baran, Rozalia (Józef) Dziatkowicz,** siostry i szwagrowie; **Stanisław, Tadeusz (Ewa), Jan, Władysław (Genowefa),** bracia i bratowe; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice i krewni w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zarzycki Manor Chapels,
Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

Józef Nowak

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go marca 1984 roku, o godzinie 3:20 nad ranem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena (z domu **Dzialak**), żona; **Teresa i Bronisław,** dzieci; **Leszek Kuczyński,** zięć; **Lila,** synowa; **Urszula, Ewa i Marek,** wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

MANCHESTER, N.H.—Przed debatą demokratycznych kandydatów na prezydenta rozmawiają: Jesse Jackson i Gary Hart. Debata odbyła się tu 23 lutego br. (UPI)

Z Pobytu Delegacji Episkopatu Polski w U.S.A.

W połowie lutego przybyła do Stanów Zjednoczonych delegacja Episkopatu Polski w składzie: ks. Alojzy Orszulik, sekretarz prasowy Prymasa Polski i prof. Andrzej Stelmachowski, jeden ze świeckich doradców kardynała Józefa Glempa. Red. Ryszard Mossin, w korespondencji z Washingtonu umieszczonej w "Nowym Dzienniku" (25-26 lutego) pisze:

Delegacja ta przybyła do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie kardynała Jana Króla, celem przeprowadzenia rozmów wstępnych w związku z proponowanym utworzeniem w Polsce fundacji pomocy dla rolników indywidualnych pod nadzorem Kościoła. Wykorzystując pobyt ks. Orszulika i prof. Stelmachowskiego, zaproszono ich na wspólną konferencję z przedstawicielami Departamentu Stanu, Departamentu Rolnictwa, Agencji do spraw Rozwoju Międzynarodowego oraz Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Ze względu na zainteresowanie administracji inicjatywą utworzenia fundacji pomocy dla rolników indywidualnych, przedstawiciele tych resortów mogli zapoznać się z treścią projektu ustawy, którą ma uchwalić Sejm PRL, o zasadach fundacji oraz z praktyczną stroną możliwości nadzorowania przez Kościół specjalnej fundacji pomocy dla rolników indywidualnych. Statut tej fundacji będzie oparty o nową ustawę.

Radca Departamentu Stanu Edward Derwiński, w którego biurze odbywało się spotkanie z delegacją Episkopatu, powiedział mi w rozmowie telefonicznej, że było to "dobre spotkanie," poświęcone wyłącznie i tylko omówieniu możliwości funkcjonowania fundacji. Zebrani chcieli dowiedzieć się, w jakim stopniu nadzór Kościoła nad pracą tej fundacji będzie niezależny od władz oraz czy jak i kiedy mogłaby być potrzebna pomoc z zewnątrz i w jakiej formie.

Wszystko to było tylko zbieraniem informacji — powiedział radca Derwiński. W chwili obecnej nie ma jeszcze w ogóle mowy o jakiejś konkretnej pomocy i angażowaniu się. Trzeba przeczekać i zobaczyć, jak będzie funkcjonował próbny projekt, jak będzie wyglądał ostateczny tekst ustawy o fundacjach uchwalony przez Sejm, a potem jak będzie brzmiał statut tej szczególnej fundacji w jakim stopniu Kościół będzie ją nadzorował.

Po posiedzeniu w Departamencie Stanu ks. Orszulik i prof. Stelmachowski, którzy odmówili spotkanie z prasą, udali się do Senatu. W biurze sen. Lugara (R.-Indiana), przewodniczącego podkomisji europejskiej senackiej komisji spraw zagranicznych, odbyło się spotkanie z współpracownikami tej komisji, jak i komisji budżetowej, które w przyszłości mogłyby być zaangażowane w rozpatrywanie pomocy dla fundacji.

Informując mnie o przebiegu tego posiedzenia współpracownik sen. Lugara wysokiego szczebla powiedział, że celem zebrania było zorientowanie obecnych w szczegółach funkcjonowania fundacji, źródłach jej zasobów oraz ewentualnej przyszłej pomocy ze Stanów Zjednoczonych. I tu znów usłyszałem podobne zdanie, jak po konferencji w Departamencie Stanu.

"Musimy wiedzieć, w jakim stopniu ewentualna pomoc amerykańska dojdzie do narodu, a nie będzie zabrana przez władze; w jakim stopniu odbiorcami pomocy będą rzeczywiście rolnicy indywidualni, a nie państwowe gospodarstwa rolne, i w jakim stopniu Kościół będzie gospodarzem tej fundacji. Kongres zajmie się tymi sprawami dopiero wtedy, gdy rząd uzna, że sprawa zasługuje na pomoc ze strony Stanów Zjednoczonych."

Pracownik Senatu dodał: "Jak dotąd, z reakcji władz PRL na złagodzenie sankcji nie wyciągamy optymistycznych wniosków co do gwarancji, że pomoc dla tej fundacji będzie szła pod właściwym adresem."

Po pobycie w Washingtonie ks. Orszulik i prof. Stelmachowski udali się na rozmowy z przedstawicielami Episkopatu Stanów Zjednoczonych w Chicago i Detroit, a następnie do Kanady.

W Chicago złożyli także wizytę prezesowi Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzemu Mazewskiemu, a w Washingtonie prywatną wizytę prof. Zbigniewowi Brzezińskiemu. W całej podróży i w rozmowach towarzyszył im Edward Piszek. Tyle red. Mossin.

W Chicago

Prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski poinformował Redakcję, że delegacja Episkopatu Polski złożyła mu wizytę w biurze ZNP. Ks. Orszulikowi i prof. Stelmachowskiemu towarzyszyli: ks. biskup Alfred Abramowicz, ks. Józef Mytych, ks. Matt Bednarz i Edward Piszek.

Ks. Orszulik zreferował prezesowi Mazewskiemu założenia Fundacji Pomocy Rolnikom Indywidualnym, Prywatnym Przedsiębiorcom i Rzemieślnikom, opracowane przez Episkopat. Prezes Mazewski w imieniu własnym i reprezentowanych organizacji polonijnych odniósł się pozytywnie do Fundacji, przyrzekł pomoc w staraniach o fundusze w Washingtonie, jeżeli statut Fundacji i prawodawstwo PRL zapewnią Kościołowi dostateczną kontrolę, dającą gwarancję, że pomoc dotrze do właściwych adresatów.

Zakład Drukarski Skarży J. Glenna

Chicagoska firma drukarska Cederberg Printers, mieszcząca się przy 1042 W. Randolph, wniosła do sądu skargę przeciwko demokratycznemu kandydatowi na prezydenta, Johnowi Glennowi i jego komitetowi kampanijnemu, za nie spłacenie należności za wykonane dla nich druki kampanijne.

Firma informuje, że w dniu 4 stycznia, zawarła kontrakt z komitetem Glenna z Chicago na druk biuletynów, kopert, kart biznesowych itd. na sumę $43,753, przyjmując jedynie $4,733 zaliczki.

Oskarżenie mówi, że ze względu na nie wyrównanie należności, firma nie jest w stanie spłacić długów swym własnym dostawcom papieru i innych materiałów drukarskich.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
I OPIEKA NAD DZIECKIEM
Referencje. Z zamieszkaniem 5 dni w tygodniu. Dobre wynagrodzenie świetne warunki. Dzwonić w języku agnielskim.
664-7991 albo 620-0659

★ Praca Żeńska

KRAWCOWA na pełny etat. Okolica Skokie. 679-1988

W TEJ CHWILI MAMY PRACE
Dla pielęgniarek, dla pomocnic pielęgniarek i gospodyn domowych.
Prosimy Dzwonic:
736-k9448
Albo zgłaszać się do nas osobiście.
BERIS EMPLOYMENT AGENCY
4962 N. Milwaukee

★ Praca

JANITORIAL
Kobiety i mężczyźni do sprzątania biur. Zgłoszenia:
2438 N. LARAMIE
Między 10 rano a 2 po poł. od poniedziałku do piątku.

DLA KOBIET I MĘŻCZYZN
Ranne sprzątanie sklepów odzieżowych "part time"
5 godzin dziennie. 7 dni w tygodniu. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku - piątku od 12 - 4 Ppł.
2855 N. DRAKE

★ Praca

PRACA NA PART TIME
Czy władasz jednym z tych języków?
KOREANSKI
ARABSKI
POLSKI
HISZPANSKI
JAMAJSKI
FILIPINSKI
HINDUSKI
GRECKI
Part time. Ograniczona ilość przyjęć do większych korporacji dla tych, którzy władają jednym z wyżej wymienionych języków. Part time — możliwość komisowego $300-500. Proszę telefonować 9:30 rano do 5 po południu.
Mr. Lanski
463-7250
GENERAL DEVELOPMENT CORP.
equal opportunity employment. m/f

JANITORIAL
JANITORS & MAIDS WANTED
Full & part time
In dept. store in Oak Park. Must speak English & have 2 yrs experience & own transportation.
Call: 423-3016
Between noon & 3 p.m.
Mon. trhu Fri.

RESISTANCE WELDING FABRICATING CO.
needs exp. maintenance mechanic with skills in elect. and machinery upkeep - press brakes - punch presses - welders etc. fast growing co. in Franklin Park with good benefits.
A—B WIRE FORM CO.
451-2020

Pacific Transfer American Company
Poszukuje pracownikow biurowych. Wymagana dobra znajomosc języka angielskiego. Dobre warunki finansowe. Prosimy zgłaszac się w dniu 7-go marca od godz, 10 rano do 2-ej po południu. Pod adresem 5244 W. Diversey Ave., Chicago.
Tel. 685-1790

DO YOU HAVE GUTS TO EARN $1,000 A WEEK PLUS?
Closers — experienced or will train. Direct in-home sales for home improvement company. Confirmed leads furnished.
980-6595

★ Praca Męska

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Experienced only. Set-up and operate B & S. Full time, days.
1515 Louis Ave.
Elk Grove Village, Ill.
Tel 437-9330

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
Z doświadczeniem w sprzątaniu sklepów, z samochodami. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście:
3204 N. Central Ave. Pokój 309
od poniedziałku do piątku.
od 11 rano - 2 ppł.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do pracy do domu starców na soboty i niedziele. Sprzątanie, drobne naprawy.
Tel: 937-1900 w j. ang.
Pytać o Pete

Mechanic Helper
Grease and oil trucks. Evenings and Saturdays. Experience necessary.
Tel. 287-6238
Between 9 A.M.-2 P.M.

TOOL & DIE MAKER
Small manufacturing division of a large company is seeking a tool and die maker experienced in forming progressive and transfer dies. Must have 5 years experience and own tools. Must speak English.
Pay commensurate with experience.
Good benefits. Dependability a must.
Call 738-6800
an equal oppty, employer m/f

SET—UP MAN
For quality stamping house. Must have 4 slide/vertislide experience, Biehler finzer experience helpfull.
BURNEX CORP.
28 W. 039 Commercial, Barrington, Il.
382-2166

JANITOR—HANDYMAN
Recent experience, must have own tools, plumbing, carpentry, electrical & cleaning. Must speak English. Apt. plus salary.
Call 864-1313

★ Osobiste

Drogi Czytelniku:
Jeśli dotyczy to Ciebie lub bliskich Tobie, zapytaj swego Kongresmana, dlaczego tylko jedna grupa etniczna nie natrafia na trudności w przyjęciu do szkół medycznych.
Również, czy centralny proces przyjmowania do szkół medycznych był wyłącznie stworzony, aby zapewnić przyjęcie dla tej grupy tylko.
andrew kalisz, m.d.

Poszukuję Kolegi
ROMANA WILKA
(Około 35 lat.) Wyjechał z kraju i zamieszkał w Chicago lub okolicy w 1970-72 r. Proszę dzwonić:
1 (601) 982-3100

★ Interesy

Sklep z Kożuchami
Sprzedam z całym wyposażeniem i skórami. Zakład wykonuje również poprawki krawieckie i czyszczenie. Czynsz $325 miesięcznie.
Niska cena. Tel.: 774-9496
545-7117

JANITORIAL
LAWN SERVICE
Far Northwest suburb.
Established 12 years.
(312) 766-5494

★ Praca Męska

MĘZCZYZNA
Ze zdolnościami mechanicznymi z częściowym doświadczeniem z elektryką
637-4601

ELECTRICIAN or computer technician wanted. Must speak English. 792-3152.

SREW MACHINE SET-UP
We need Brown & Sharpe Davenport & New Britain set-up person. We pay top dollars and offer exceptionally good benefits, if you have own tools, a minimum of 18 mo. experience setting-up screw machine and want to work for company with good wages and benefits. Contact personnel:
967-4556
Imperial Eastmond
6300 W. Howard Street
Niles, Illinois 60648

MACHINIST & BUILDER
For vertical Tree Mills and some Hardinge lathe work.
F & F MACHINE AUTOMATION INC.
762 Larsen Lane
Bensenville, Illinois
766-0870

POSZUKUJE pracowników doświadczonych do kontraktora. — Tel.: 693-9662, 693-9728.

MĘŻCZYŹNI Z SAMOCHODAMI
Potrzebni do nocnego sprzątania. Praca na pełny etat. Niedoświadczonych przyuczymy. Zgłaszać się osobiście:
3204 N. Central Ave. Pokój 309
Od Poniedziałku Do Piątku.
od 11 Rano — do 2 Ppł.

TOOL ROOM MECHANICS
8 Years Minimum Experience
Tel.: 248-0709

★ Usługi

ART'S UPHOLSTERY
3632 W. DIVERSEY TEL.: 276-8701
FACHOWA TAPICERKA MEBLI
• Robione na Zamówienie Plastykowe Pokrowce na Meble • Obicie Kanap, Foteli Krzeseł • Renowacja Mebli • Bezpłatne Kosztorysy • Bezpłatne Odebranie i Odwiezienie Mebli • Niskie Ceny
MOWIMY PO POLSKU

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania po niskich cenach. Gwarantowana praca. 394-9471.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Podatki

Dlaczego nie wykorzystać wszystkich legalnych ulg podatkowych dla siebie?
FACHOWE ROZLICZENIE
INCOME TAX
NA MIEJSCU
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont, Chicago, Ill.
Tel. 545-3443

★ Zguby

ZAGINAŁ PASZPORT POLSKI NA NAZWISKO ZDZISŁAW BYWALEC Seria PB 454853
Znalazca proszony jest o skontaktowanie z właścicielem: Tel. 522-3632

ZGUBIONO paszport na nazwisko Skutnik Teodora. Tel.: 235-7575.

UMIEWAZNIAM skradziony paszport, seria PL Nr. 442274 na nazwisko. Urbanska — Przęczek Lidia. 337-8166.

ZGUBIONO paszport polski seria PB 149675. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 227-0826.

★ Poszukuje Mieszkania

KOBIETA poszukuje pokoju z używalnością całego mieszkania. Jackowo. Tel.: 283-0333.

★ Domy

PRZEZ WŁASCICIELA
(5900 W.—2400 N.)
2-rodzinny, murowany. 5-ka z 2-ma sypialniami, 6-ka z 3-ma sypialniami plus mieszkanie dla krewnych w basemencie. Dobry dom dla początkujących. $80,000.
Tel. 637-4371

LET THE HOUSE PAY FOR ITSELF
1-4 rm. apt. 2-3 rm. apt's. Vic Austin & 16th. Brick modern (1951). Well kept by owner. App't only. Asking $69,500.
Days 346-4400 Ext. 500
Evenings 625-6181

ANTIOCH
Deluxe, 2 bedroom brick home with in-law apt. 2 car garage. Barn + storage bldg. On 1 + 1½ acres. Very great value! $120,000.
395-3949

BRICK 4 flat. 4334 W. Belden. Drive by. Call for appointment. $120,000. John: 342-4011.

★ Do Wynajęcia

FOR RENT
2 Apartments 5 Rooms Each
2nd and 3rd floors. All utilities. Heated. Cabinet kitchens. Both apartments available now. Rent $450 plus security deposit. North side. Phone between 6 and 9 P.M. 271-5069

4301 W. NORTH AVE.
STORE FRONT
6,000 SQUARE FEET
Call: —
J. S. Bachewicz & Assoc.
929-6565

IRVING PK./PULASKI
Remodeled 1 bedroom apt. — $325 heated plus gas. Call:
929-6565
or janitor — 267-6727

BELMONT-PULASKI 2½ room studio, heated. $260. 465-6480.

★ Usługi

NAPRAWIAM Samochody u ciebie, lub u siebie. 286-6682.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Podejrzenie o Nielegalną Zmianę Kontraktu RTA z Firmą Club Car

Byłemu przewodniczącemu RTA, Lewisowi W. Hill zarzucono nielegalną zmianę treści kontraktu zawartego między tą agencją a firmą Club Car Inc., dostarczającą napoje dla pasażerów pociągów. Warunki kontraktu, który wygasa dopiero 30 września 1989 roku zostały przepisane podczas ostatnich dni Hilla na stanowisku szefa RTA. Agencja ma tylko jedną drogę zerwania umowy — w przypadku, gdy firma nie wypełni swych zobowiązań. Dodatkowo, John Kramer, tymczasowy przewodniczący RTA, oświadczył, że Club Car Inc. posiada powiązania z kompaniami, które zalegają ze zwrotem stanowi $1.2 mln w podatkach od sprzedaży.

Kramer podejrzewa, że rzeczona firma również nie wywiązuje się z obowiązków podatkowych. Chcąc wykorzystać ten punkt, Kramer zwróci się do stanowego biura podatkowego z prośbą o określenie, czy firma nie popełniła nieścisłości w zeznaniach podatkowych dotyczących dochodów od sprzedaży napojów alkoholowych.

Club Car Inc. obsługuje linie pasażerskie na trasach Milwaukee Road i Rock Island.

Kramer nosi się z zamiarem rozszerzenia tego typu usług na inne linie kolejowe. W tym celu zamierza ogłosić przetarg dla firm trudniących się dostawami i sprzedażą napojów dla pasażerów linii kolejowych.

Oryginalny kontrakt z Club Car, zawarty 1 marca, 1983 roku, zawierał klauzulę zezwalającą na zerwanie go przez każdą stronę z 30 dniowym wypowiedzeniem. Po zmianie, klauzulę tę usunięto i wprowadzono punkt zezwalający firmie na przedłużenie kontraktu z początkowych trzech do sześciu lat.

W odpowiedzi na zarzuty o nadużycie władzy w tym zakresie, Hill oświadczył, że posiadał uprawnienia do zmiany warunków kontraktu i że uczynił to wiedząc, że firma dobrze wypełnia swe zobowiązania, dzięki czemu RTA również czerpało pewien zysk. Hill jest przekonany, że Club Car uczciwie spłaca podatki stanowe.

Aresztowanie Nauczyciela Za Napastowanie Uczennic

57-letni Harris Watters, nauczyciel zatrudniony od 1982 roku w szkole Morgan, mieszczącej się przy 8407 S. Kerfoot, został aresztowany z podejrzenia o zmuszanie uczennic do czynów nierządnych i wielokrotne próby zachęcenia dziewcząt do intymnych pieszczot.

Aresztowania dokonano po skardze złożonej przez rodziców uczennicy 5 klasy, którą nauczyciel zatrzymał w pustym pomieszczeniu, gdzie nie tylko dopuścił się obmacywania dziewczynki, ale również usiłował ściągnąć z niej ubranie.

2 i pół dnia od chwili złożenia skargi do Chicagoskiej Rady Szkolnej, nauczycielowi pozwalano na prowadzenie wykładów. To łagodne podejście do człowieka, już wielokrotnie oskarżonego o niewłaściwe zachowanie, wzbudziło zdumienie prokuratora, który domaga się w tej sprawie wyjaśnień od Rady Szkolnej, podkreślając, że aresztowanie Wattersa, pracującego w szkolnictwie od 20 lat, nastąpiło z inicjatywy rodziców dziewczynki a nie, jak należało oczekiwać, od jego zwierzchników.

Kierownik szkoły, Robert Weitzel wyjaśnił, że 19 kwietnia ub. roku przesłał Wattersowi list ostrzegawczy a do Rady Szkolnej list z wyszczególnieniem skarg złożonych przez uczennice na temat jego zachowania. Ostrzeżenie najwyraźniej nie poskutkowało. Weitzel ponowił je i zakazał nauczycielowi częstowania dziewcząt cukierkami, darowania im pieniędzy i podwożenia po szkole do domu. W ub. roku inna uczennica doniosła kierownikowi o darowaniu jej przez nauczyciela $1 za pozwolenie na masaż jej pleców i ramion.

Kierownik otrzymał kilka innych skarg tego typu.

Asystent prokuratora stanowego, Robert P. Bastone oświadczył, że w rezultacie tego typu skarg, nauczyciel powinien być natychmiast zawieszony w obowiązkach służbowych, aż do wyjaśnienia sprawy.

Watters jest jednym z trzech pracowników zatrudnionych przez Radę Szkolną, których oskarżono o napastowanie dzieci na tle seksualnym.

O Podwyżkę Podatków Na Akcje Usuwania Azbestu Ze Szkół

Chicagowska Rada Szkolna zwróci się do legislatury stanowej z prośbą o zezwolenie na podniesienie podatków od nieruchomości, celem zwiększenia funduszy na akcje usuwania azbestu znajdującego się w materiałach budowlanych w pomieszczeniach szkolnych oraz na rozszerzenie programów nauczania.

Rada będzie ubiegać się o podwyżkę podatków z 45 do 59 centów od każdych $100 szacunkowej wartości budynku.

Przedstawiciel rady oświadczył, że w związku z koniecznością usuwania niebezpiecznego dla ludzkiego zdrowia azbestu, $250,000 które oryginalnie były przeznaczone na pomoce i programy naukowe, skierowano na tę akcję.

Przypominamy, że federalna Agencja Ochrony Środowiska EPA uznała, że ilość azbestu w budynkach szkolnych na terenie Illinois nie stanowi zagrożenia. Innego zdania są członkowie Rady Szkolnej i stanowi ustawodawcy, którzy twierdzą, że dotychczasowe akcje nie zlikwidowały problemu całkowicie.

Regulamin EPA nakłada na okręgi szkolne obowiązek przeprowadzenia kontroli w szkołach i zawiadomienia uczniów i ich rodziców o istnieniu azbestu w murach budynków szkolnych. EPA zaleca usuwanie abestu, nie może jednak zmusić okręgu do takiej akcji.

Po przeprowadzeniu inspekcji w 102 szkołach na terenie Illinois EPA stwierdziła, że w zasadzie zagrożenie nie istnieje i że jedyną niezgodnością z przepisami było zlekceważenie przez kierownictwa szkół obowiązku zawiadomienia rodziców i dzieci o pewnej zawartości azbestu w materiałach budowlanych.

Dean Mack ze stanowej Rady Szkolnej domaga się by na ten cel przeznaczono fundusze federalne i stanowe. Obecnie akcje usuwania azbestu pokrywane są przez lokalne okręgi szkolne.

Illinois Otrzyma $103 Milionów Na Naprawę Dróg

Sekretarz federalnego dept. transportu John D. Kramer podał do wiadomości, że stan Illinois otrzyma z federalnych funduszy $103 mln na naprawę i przebudowę dróg. Pieniądze te zostaną podzielone. Część ich będzie przeznaczona na naprawę istniejących już dróg, część na budowę nowych.

Pieniądze o których tu mowa są częścią funduszy federalnych przeznaczonych dla stanów na ten cel. Illinois otrzyma stosunkowo pokaźną sumę, ponieważ dla wszystkich stanów przeznaczono łącznie sumę $600 mln.

PARYŻ.—Strajkujący szoferzy ciężarówek zablokowali dojazd do lotniska. Zdjęcie z 22 lutego. (UPI)

BEJRUT.—Amerykański "marine" obok znaku ostrzegawczego zwracającego uwagę, że tereny w pobliżu lotniska strzeżone są przez żołnierzy. (UPI)

Plan Przekazania Budowy Klinik i Opieki Nad Chorymi Umysłowo Prywatnym Przedsiębiorstwom

Stanowy Dept. Zdrowia Psychicznego planuje przekazanie budowy i opieki nad dwoma szpitalami dla umysłowo upośledzonych prywatnym przedsiębiorstwom.

Michael Balletrie, p/o dyrektora departamentu wyjaśnił, że jego projekty przewidują budowę dwóch ośrodków, z których każdy zapewni opiekę 150 chorym, kosztem $6 mln. Po otwarciu szpitali i ich zagospodarowaniu, ci sami budowniczy czy też ich partnerzy byliby zobowiązani do zatrudnienia personelu do obsługi chorych. Stan pokrywałby wszystkie koszty związane z codziennymi wydatkami szpitali. Balletire ma nadzieję, że ośrodki te zostaną otwarte już w 1986 roku. Chce, by stan ogłosił przetarg pod koniec marca.

Plan departamentu spotkał się z uznaniem gub. Thompsona i przywódców legislatury stanowej. Przed zatwierdzeniem, legislatura musi przeprowadzić głosowanie w sprawie funduszy na opiekę nad chorymi.

Program ten opracowano w wyniku decyzji stanu o zamknięciu stanowych klinik dla umysłowo upośledzonych w Manteno i Galesburgu. Akcja usuwania pacjentów z obydwu klinik ma zakończyć się w grudniu 1985 roku. Dotychczas z Galesburgu zwolniono 40 pacjentów, ich liczba w Manteno zwiększyła się jednak, z powodu sporego wzrostu osób psychicznie chorych, którzy ze względu na słabą sytuację finansową wymagają opieki stanowej.

Dwa nowe ośrodki nie skupią tak wielu pacjentów jak te przeznaczone do zamknięcia. Istnieje możliwość, że jeden z nich powstanie Galesburgu, a drugi w Chicago.

W chwili obecnej koszt jednodniowego utrzymania pacjenta w klinikach dla psychicznie chorych wynosi $125. Sumy te pokrywane są z funduszy stanowych. Dept. Zdrowia Psychicznego ma nadzieję, że objęcie opieki nad chorymi przez instytucje prywatne doprowadzi do poważnej redukcji tych wydatków.

Podejrzany Zgon Pacjenta Szpitala Dla Psychicznie Chorych

Federalny sąd przysięgłych podjął dochodzenia w sprawie śmierci 29-letniego Roberta W. Nielsena z Joliet, którego zgon nastąpił w wigilię Bożego Narodzenia 1981 roku, w szpitalu dla psychicznie chorych w Tinley Park.

Władze federalne wydały szpitalowi nakaz przedstawienia wszystkich dokumentów związanych ze śmiercią pacjenta. W sprawie tej już wcześniej podjęły śledztwo władze stanowe. Prace nie posunęły się jednak zbyt daleko, ponieważ pracownicy szpitala niechętnie odpowiadali na pytania i nie godzili się na współpracę. To właśnie skłoniło sąd przysięgłych do przeprowadzenia własnych dochodzeń.

Ojciec zmarłego, H. Robert Nielsen z Lackport wystąpił tymczasem na drogę sądową przeciwko dyrektorowi szpitala, Abdulowi Basitowi i dwóm pielęgniarzom oskarżając ich o spowodowanie śmerci syna. Nielsen domaga się $6.5 mln odszkodowania.

Doug Carey, rzecznik stanowego Dept. Zdrowia Publicznego stanowczo zaprzeczył zarzutom jakoby jego pracownicy odmówili kooperacji z władzami śledczymi. Oświadczył, że podczas pobytu w szpitalu w Tinley Park, Nielsen otrzymał fachową opiekę a po jego śmierci, kierownictwo szpitala natychmiast skontaktowało się z policją, biurem lekarza sądowego na powiat Cook i stanowym Dept. Sprawiedliwości.

Nielsena przewieziono do szpitala 15 grudnia, 1981 roku po wypadku samochodowym. Mężczyzna stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w budynek położony w śródmieściu Joliet. Decyzję o przekazaniu go pod opiekę szpitala dla psychicznie chorych, podjęto z chwilą gdy okazało się, że cierpiał na zaburzenia umysłowe i w przeszłości był jego pacjentem.

Z czasem Nielsena przeniesiono do pokoju obserwacyjnego, ponieważ pielęgniarze nie mogli sobie z nim poradzić, kiedy zaczął wykazywać groźne dla otoczenia symptomy. W wigilię znaleziono go nieżywego. Lekarz szpitalny stwierdził śmierć z powodu ataku serca.

Późniejsza autopsja wykazała krwotok na szyi, siniaki na kolanach, prawej ręce i ramieniu. Uznano, że Nielsen zmarł w wyniku uduszenia.

Nielsen ukończył Lewis College. Był zatrudniony jako menadżer działu wysyłkowego w firmie komputerowej.

Początek Rozprawy w Aferze "Greylord"

W tym tygodniu rozpoczyna się pierwsza rozprawa sądowa w związku z aferą znaną pod kryptonimem "Greylord". Oskarżonym jest Harold Conn, który pracował w lokalnym oddziale sądowym jako zastępca klerka sądowego.

Oskarżony on jest o przyjmowanie łapówek w zamian za pomyślne załatwienie sprawy dotyczącej mandatów za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

Policja Poszukuje Zboczeńca

Policja poszukuje zboczeńca, który porwał 12-letniego chłopca z Chicago, wywiózł za miasto i zmusił do czynu nierządnego.

Chłopca uprowadzono z ulicy w północnej części miasta. Cztery godziny później, wypuszczono go w Highland Park. Zaraz po odzyskaniu wolności, 12 - latek pobiegł do pobliskiego motelu, prosząc o pomoc.

Protest Przeciw J. Fondzie

W sobotę, w śródmiejskim sklepie Marshall Fielda, odbył się pokaz ubrań gimnastycznych, projektu znanej aktorki Jane Fondy. Przeciw jej obecności w Chicago protestowała grupa weteranów wojny wietnamskiej i ich sympatycy.

Demonstranci, określając Fondę jako "Hanoi Jane," przypomnieli aktorce jej szeroko publikowany pobyt w Hanoi w 1969 roku, gdzie otwarcie krytykowała politykę Stanów Zjednoczonych, potępiała wojnę i wyrażała sympatię dla sił walczących z amerykańskimi żołnierzami.

Jej pobyt w Hanoi znaczna część społeczeństwa traktowała jako karygodny brak lojalności wobec USA.

Ze względu na podobne protesty odwołano pokaz mody J. Fondy w Miami, Nowym Orleanie i Nowym Yorku.

Rzecznik Marshall Fielda oświadczył, że również jego sklep rozważał możliwość odwołania pokazu w Chicago, jednakże zdecydowano nie ulegać naciskom grup potępiających aktorkę.

W czasie występu, Fonda zarzuciła protestującym, próbę pozbawienia jej wolności słowa i dodała, że ci nie reprezentują ani stanu Illinois ani Chicago.

Aktorka wyjaśniła również, że wbrew sugestiom swych doradców finansowych, postanowiła, że jej wyroby będą produkowane w USA, w zakładach których pracownicy należą do związków zawodowych.

Na dwa pokazy mody sprzedano 1,200 biletów. Nie podano ile osób przybyło.

Surowe Wyroki Za Nadużywanie Fizycznej Przemocy Nad Żonami

Sędzia powiatu Du Page, Lewis Morgan, którego decyzje spotykają się z dużym uznaniem grup reprezentujących interesy kobiet maltretowanych przez własnych mężów, coraz częściej spotyka się z ostrą krytyką mężczyzn eksmitowanych z domów za bicie żon.

Ich rzecznicy zarzucają Morganowi zbyt pochopne wydawanie werdyktów nakazujących mężczyznom znęcającym się nad rodzinami, wyprowadzenie się z domu. Eksmisji dokonuje się zgodnie ze stanowym aktem o przemocy domowej, który wszedł w życie w marcu, 1982 roku. Sędziemu zarzucano wydawanie tych surowych wyroków po pojedyńczym incydencie pobicia żony, stwierdzając, że czasem dochodzi do nakazu tymczasowego opuszczenia domu wyłącznie z powodu awantury i bez dowodu użycia przemocy fizycznej.

Lou Filczer, prezes Amerykańskiego Stowarzyszenia Rozwiedzionych Mężczyzn, ADAM, którego biura znajdują się w Arlington Heights i Oak Park, informuje, że niektórzy członkowie tej organizacji skarżą się, że eksmitowano ich z własnych domów, bezpodstawnie. Filczer uważa, że sędziowie z południowej części stanu, w tym również z powiatów Du Pge i Will wykazują tendencje faworyzowania kobiet, podczas gdy sądziowie z powiatu Cook, w razie spornej sprawy chętniej przyznają rację mężczyznom.

Sędzia Morgan nie zaprzecza, że w sprawach wątpliwych przyjmuje stronę kobiet. Wyjaśnia, że ona właśnie, jako osoby słabsze fizycznie, potrzebują ochrony prawa przeciw przemocy mężów.

Przedstawiciele organizacji opieki nad maltretowanymi kobietami, podkreślają, że dzięki działalności sędziego Morgana, Du Page powoli likwiduje problem domowej przemocy. Statystyki wykazują coraz mniej skarg napływających od kobiet przeciw własnym mężom.

Dane pochodzące ze stanowego Dept. Sprawiedliwości wskazują, że na terenie całego stanu wydano 7.588 werdyktów biorących w obronę kobiety, w tym zdecydowana większość obejmowała nakazy eksmisji. Z liczby tej 1.029 wydano w powiecie Du Page, co stanowiło 13% wszystkich nakazów z całego stanu, chociaż populacja Du Page nie przekracza 6% wszystkich mieszkańców Illinois.

Akt o przemocy domowej zezwala osobie poszkodowanej na ubieganie się o pomoc w sądzie. Uznanie winy łączy się z zakazem zbliżania się do osoby poszkodowanej, eksmisją z domu i przekazaniem opieki nad dziećmi ofiarze przemocy.

Zniweczona Próba Sprzedaży Skradzionych Obligacji

Agenci FBI trafili na ślad mężczyzny, który usiłował sprzedać obilgacje korporacyjne wartości $24 mln, za $6 mln. Okazał się nim 59-letni Vernon Seymour, który niedawno opuścił więzienie i był zatrudniony jako sprzątacz w tawernie Shelibar Lounge, mieszczącej się przy 5539 S. Ashland Ave., a będącej własnością siostrzenicy znanego gangstera chicagowskiego, Anthony'ego Accardo, 40-letniej Sheli Simonelli oraz jej przyjaciółki, 38-letniej Barbary Kegg.

Obydwie kobiety, mąż Kegg, 39-letni Daniel oraz 57-letni William Doria z Harrison, N. Y. zostali aresztowani już wcześniej za posiadanie i próbę sprzedaży skradzionych obligacji.

Przez dłuższy czas policja nie mogła zanleźć Seymoura pośrednika między nim a ewentualnym nabywcą. W 1949 roku Seymour był osadzony w więzieniu za udział w morderstwie. Ułaskawienie otrzymał w 1971 roku. Niedługo po wyjściu na wolność został oskarżony o rabunek i nielegalne posiadanie broni, w 1978 roku skazano go za handel heroiną.

Czwórka aresztowanych nie ujawniła jego nazwiska. Przestępca został zidentyfikowany, gdy spotkał się z kandydatem do kupienia obligacji w kawiarni hotelu Conrad Hilton. Nie zdawał sobie sprawy z tego, że nabywca współpracował z FBI.

Wraz z aresztowaniem Kegg'ów, Simonelli i Dorii skonfiskowano obligacje wartości $3 mln. Stanowiło to część znacznie większej ilości obligacji, skradzionych z lotniska Kennedy w N. Yorku w 1973 roku, które były własnością ACF Industries Inc. Przestępcy nie wiedzieli, że obligacje były bezwartościowe, ponieważ firma odwołała ich wypuszczenie na rynek.

Złodzieje mieli nic nie znaczące papiery, sądząc, że są w posiadaniu obligacji olbrzymiej wartości. Wiadomości tej nie ujawniono z nadzieją, że z czasem obligacje naprowadzą ich na ślad rabusiów.

Nie pomylono się. Skradzione obligacje kilkakrotnie znajdowano z racji prób przekazania ich pod zastaw. Najgłośniejszy przypadek miał miejsce w Hamburgu RFN, gdzie właściciel sali balowej, chciał zastawić je na wysoką pożyczkę.

W dalszym ciągu trwają poszukiwania dotychczas nie znalezionych obligacji, których proponowana wartość wynosiła $35 mln. Na rynku, w rękach nieznanych posiadaczy w dalszym ciągu znajdują się obligacje opiewające na $9 mln.

Zamordowano Dwoje Małych Dzieci

Dwie siostry, jedna trzyletnia, druga pięcioletnia, zostały znalezione w nocy z soboty na niedzielę martwe.

Jedno dziecko, 3-letnia Leola Bea znaleziona została martwa w łóżeczku w którym spała ze swą dwuletnią siostrzyczką. Zwłoki drugiego dziecka znaleziono na podwórzu pod domem.

Pięcioletnia Arthea Bea prawdopodobnie została wyrzucona z okna mieszkania przez mordercę.

Matka zostawiła dzieci same w domu, jak twierdzi, na kilka minut, kiedy poszła odwiedzić sąsiadów o piętro niżej.

Wiadomo, że matka już wcześniej kilka razy oskarżana była o zaniedbywanie dzieci. Dochodzenia w sprawie morderstwa trwają. Dzisiaj ogłoszone zostaną wyniki sekcji zwłok przeprowadzonej na ciałach obu dziewczynek.

W ostatniej chwili, dzisiaj nad ranem, podano do wiadomości, że policja aresztowała mężczyznę, który podejrzany jest o zamordowanie dziewczynek.

Najmłodsze dziecko, które ocalało, odebrano spod opieki matce, oddając je pod opiekę rodzinie zastępczej.

6 Śmiertelnych Ofiar Wypadku Drogowego

W sobotę, na drodze U.S. Hwy. 12, niedaleko Gary, Indiana, doszło do tragicznego wypadku. W wyniku czołowego zderzenia między furgonetką a samochodem osobowym zginęło 6 osób.

Pasażer i kierowca furgonetki zmarli z powodu poparzeń na całym ciele.

Kierowca i trójka pasażerów auta zginęli na miejscu.

Zatarg Między Browarnią Coors Co. a Operation PUSH

Murzyńska organizacja Operation PUSH (na czele której stoi demokratyczny kandydat na prezydenta, J. Jackson), może ogłosić bojkot produktów browaru Adolph Coors Co., którego prezes i jednocześnie przewodniczący rady dyrektorów, William K. Coors pozwolił sobie na rasistowskie uwagi pod adresem czarnych obywateli USA.

Podczas przemówienia do przedstawicieli czarnych biznesmenów, wygłoszonego w Denver, 23 lutego, Coors powiedział: "brak intelektualnych zdolności nie pozwala Murzynom na odniesienie sukcesu," i dodał: "czarni powinni być zadowoleni, że ich przodków sprowadzono w kajdanach w charakterze niewolników z Afryki do Ameryki."

Na poparcie swych słów powołał się na sytuację ekonomiczną w Zimbabwe, która uległa znacznemu pogorszeniu wraz z objęciem władzy przez czarnych afrykańczyków.

Coors, w płatnych ogłoszeniach, przepraszał Murzynów za obraźliwy język. W ub. tygodniu na prośbę Coorsa, odbyło się w Chicago jego spotkanie z reprezentantami Operation PUSH.

Pastor Brookins, członek biura handlowego tej organizacji oświadczył, że jego pracownicy przeprowadzą kontrolę dokumentów w Denver i Chicago, by stwierdzić, czy kompania ta dopuszczała się dyskryminacji rasowej w przeszłości. W razie potwierdzenia tych podejrzeń, PUSH ogłosi bojkot.

Browarnia nosi się z zamiarem otwarcia 100 nowych punktów dystrybucyjnych w rejonach zamieszkiwanych w olbrzymim stopniu przez ludność murzyńską. 15% wszystkich jej klientów stanowią czarni.